Nr. 88. Środa, 20 Kwietnia 1898 Rok 88.

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników St. Sokołowskiego; Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

**„Przewodnik naukowy i literacki“**, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.



## CZĘŚĆ URZĘDOWA

Pan Namiestnik przeniósł koncepistę Namiestnictwa Adama Mirskiego z Mościsk do Żydaczowa.

Wysokie c. k. Ministerstwo handlu reskryptem z dnia 18 marca 1898 l. 14.996 przedłużyło na rok czwarty udzielony Stanisławowi Przybyłce w Krakowie reskryptem z dnia 28 lutego 1895 l. 55.220/94 wyłączny przywilej na rotacyjną maszynę parową z mimośrodkowem urządzeniem (*rotierende Dampfmaschine mit excentrischer Anordnung*).

**Obwieszczenie**

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 18 kwietnia b. r. do l. 35.642 z rozporządzeniem c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych zakazującem bezwarunkowo wprowadzać bydło rogate do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa z niektórych obszarów państwa niemieckiego, — zamieszczone jest w dzisiejszym numerze „Dziennika urzędowego“ *Gazety Lwowskiej*.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

*Lwów, 19 kwietnia.*

Oddawna żadno zarządzanie nie wywołało takiego zachwytu, takiej radości w nieprzychylnej lub wprost nieprzyjaznej Polakom prasie niemieckiej w Prusach, jak ostatni reskrypt pouczający urzędników i nauczycieli, iż powinni całem swojem postępowaniem pozasłużbowem dopomagać rządowi do osiągnięcia tych celów, jaki sobie wytknął w imię idei państwowej w prowincyach z mieszaną pod względem językowym ludnością. Powódź artykułów wywołanych owym reskryptem każe przypuszczać, iż prasa przywiązuje do niego jak największe znaczenie i uważa go za jedną z najpewniejszych rękojmi wytworzenia takiego stanu, jaki mieli na myśli twórcy związku znanego pod nazwą hakatystów. Niektóre zaś z pism stronnictwa konserwatywnego, narodowo-liberalnego, antysemickiego i Rickertowskiego odłamu postępowców doznają formalnego zawrotu głowy i w proroczem uniesieniu poczytują reskrypt za ostatni gwóźdź do trumny Polaków pod panowaniem pruskiem. Dzienniki te interpretując reskrypt w sposób wychodzący zbyt daleko po za ramy intencyi jego autorów i podsuwając mu niejedno, czego niepodobna dopatrzeć się odczytując ów dokument bez złej woli, domagają się odbycia starannego przeglądu pomiędzy urzędnikami i wysłania „po za dziesiątą granicę“ tych wszystkich żywiołów, co do których zachodzi podejrzenie iż na nie nie można liczyć bezwzględnie i we wszystkich wypadkach.

W ogóle organa szowinistyczne coraz śmielej podnoszą głowę i natrętnie żądają ścisłej kontroli nad stanem urzędniczym. I tak pisze jeden z głównych monitorów hakatyzmu: „Moglibyśmy przytoczyć mnóstwo przypadków, w których urzędnicy żadną miarą nie odpowiadali i dotychczas nie odpowiadają wielkim zadaniom, których spełnienia od nich się wymaga. Mianowicie działalność wyższych urzędników pod względem narodowego i kulturnego ożywienia Poznańskiego i Prus zachodnich wiele pozostawia do życzenia. Uderza nadzwyczaj, że wyżsi urzędnicy tak mało popierają sprawy publiczne, n. p. rozmaite Towarzystwa, założone w celach patryotycznych, w celu wewnętrznej misyi, w celach naukowych, artystycznych i innych, nie mówiąc już o tem, że usiłowania niemiecko-narodowe wprost zwalczali zasłaniając się frazesem, że urzędnik powinien zachować zupełną bezstronność. Tylko jeden stan chwalebny stanowi wyjątek, t. j. stan wyższych nauczycieli, którzy się okazali na kresach wschodnich żywiołem prawdziwie narodowym i gorliwie popierającym wszystkie sprawy publiczne. Należy tedy postarać się o to, aby w ślady tych pionierów idei i kultury niemieckiej poszli wszyscy bez wyjątku funkcyonaryusze państwowi“.

Entuzyazmu, radości i nadziei organów antypolskich niepodzielają pisma centrum i stronnictwa postępowego Richtera. *Schles. Volksztg.* zaznacza wprost, iż reskrypt dotyka niezawodnie niemile Polaków, bo też inaczej być nie może, nienapełnia ich wszakże paniczną trwogą i sprawi to tylko, że pobudzi ich do większej jeszcze wytrwałości, do silniejszej organizacyi samopomocy i skupi pod jednym sztandarem wszelkie stronnictwa. Że byt ludności polskiej będzie odtąd bardzo utrudnionym, to rzecz niezawodna. Bo n. p. w reskrypcie znajduje się ustęp, w którym powiedziano, że urzędnicy niemieccy mają wspierać zagrożone w swej egzystencyi jednostki niemieckie. Tu robi *Posener Ztg.* trafną uwagę, że przecież samo platoniczne współczucie ze strony funkcyonaryuszów państwowych w niczemby niepomogło tym zagrożonym jednostkom, że przeto z tej strony będzie musiało być im okazywane czynne także poparcie. A jakiem może być ono w tym wypadku? Ot, chyba takiem, że urzędnicy odtąd nabywać będą wszystko u Niemców, a ci, którzy dotychczas jeszcze wyjątkowo kupowali towary u Polaków, ani feniga odtąd nie zaniosą do składów i warsztatów polskich. W każdym bowiem mieście znajdzie się jakaś jednostka niemiecka z zagrożoną egzystencyą, ta zaś, gdy zauważy, że ten lub ów urzędnik kupuje jeszcze u Polaka, postara się o to, aby o takiem przekroczeniu dowiedziano się we właściwem miejscu.

Główny organ katolików niemieckich *Germania* wyraża przekonanie, że cała akcya, wywołana rozporządzeniem ministeryalnem, sprawie pojednania dwóch narodowości razem z sobą mieszkających nietylko nie pomoże, lecz przeciwnie zaszkodzi; zaufanie do urzędników,' a co za tem idzie i do całej organizacyi państwowej osłabnie, poszanowanie dla władzy zostanie podkopane. W tym samym duchu pisze *Berl. Ztg.* i tak kończy swój artykuł: „Polacy skarżą się, że mimo wiernego spełniania obowiązków jako obywateli państwa i pomimo, że ich synowie wylewali krew na polach walki o cześć i chwałę Niemiec, stawiani są pod ustawy wyjątkowe. Z pewnością nie przyczyni się reskrypt ministeryalny do złagodzenia przeciwieństw, lecz tem bardziej utrwali lub wywoła wśród ludności polskiej usposobienie, które państwu nie może nigdy wyjść na korzyść“.

Prasa polska roztrząsa reskrypt spokojnie i w poważnym nastroju. „Przymusowe położenie w jakiem znajdują się Polacy — pisze jeden z umiarkowanych dzienników — sprawi, że to, co dotychczas było tylko powinnością, — to jest popieranie wyłącznie swoich, stanie się odtąd świętym obowiązkiem, z pod którego nikt się nie będzie mógł wyłamywać. Rząd zaś nie będzie mógł nam tego brać za złe, — ponieważ sam wskazuje nam drogę, sam nas uczy, że pierwszym obowiązkiem członka danej narodowości jest popieranie rodaków.

## LISTY PARYSKIE.

(Ustąpienie panny Reichenberg z Komedyi francuskiej. — Przedstawienie pożegnalne z udziałem Duse. — Duse a Faure. — La petite doyenne. — Nie ma już naiwnych! — Foyer Komedyi francuskiej niegdyś a dziś. — Współzawodniczka panny Reichenberg. — „Le prix Tholer“. — „Don Juan“ Haraucourta w Odeonie. — Bissona „Le Contrôleur des Wagons-lits“. — Capus „Mariage bourgeois“. — Nowy typ. — „La doctrine du mari“ Stan. hr. Rzewuskiego. — Teatr feministyczny pani Szeligi. — Koncert Władysława Górskiego. — Przyjęcie p. Hanotaux w Akademii.

(Ciąg dalszy).

W stosunku do Edmunda objawia się ta podwójna natura jego. Z przywiązania dla córki stara się przyciągnąć Edmunda; ale czyni to z całą bezwzględnością kutego geszefciarza. Stosunek z Zuzanną nic go nie obchodzi; a z panną Ramel Edmund również będzie musiał zerwać.

Ale jak tego dopiąć? Progey znajduje narzędzie w osobie stryja Edmunda, Jakóba, bankiera, który stracił wszystko i sprzeniewierzył nawet majątek brata swego, ojca Edmunda. Dowiedziawszy się o ruinie Tisselinów, p. Ramel nie sprzeciwia się zerwaniu małżeństwa, a Edmund szczęśliwy jest, że mu Progey otwiera ramiona.

Sztuka, kończąca się małżeństwem tak wstrętnem, i nie wykazująca smutnych jego skutków, czyni w gruncie rzeczy wrażenie deprymujące. I niezawodnie publiczność nie byłaby jej przyjęła dobrze, gdyby nie ów niezrównany Progey i parę konceptów w dialogu, które udały się nie komedyopisarzowi, ale humoryście Capusowi....

Oto parę próbek filozofii życiowej p. Progeya:

— Dzisiaj zdeklasowanych jest już tylu, że zaczynają stanowić klasę....

— Głupców zawsze wyzyskiwano i słusznie; bo w innym razie oni by tryumfowali a wtedy świat byłby straconym!

— Wszyscy ludzie, skoro proszą o pieniądze — czy to o 100.000 czy o 5 franków — mają ten sam ruch i to samo spojrzenie.

A oto charakterystyczna przemowa, w której oświadcza Edmundowi, że się ożeni z córką jego:

— Mój przyjacielu, jam nie dużo wart — ale zawsze jeszcze więcej od ciebie. Być może, żem zarwał kilku gogów — to ich sprawa. Ale w twoim wieku i ja uwiodłem młodą, uczciwą dziewczynę, tak, jak ty Zuzannę. Była to zwykła robotnica. Poślubiłem ją a dziecko ulegitymowałem: jest to córka ma, którą ci daję. Ty nie miałeś dość serca, by postąpić podobnie.... ale córka ma kocha cię.

Wyborną jest krótka scenka między zrujnowanym bankierem, Jakóbem, a agentem jego Gorgetem, który przeszkadza mu w popełnieniu samobójstwa.

— Nie! — woła Jakób — ja miałbym przeżyć to zbezczeszczenie? Nigdy!

Gorget. — Czy pan przeżyje zbezczeszczenie, czy zbezczeszczenie pana — to na jedno wychodzi!

Jakób — Śmierć wszystko zmywa.

Gorget. — I niczego nie czyści.... Nie, to już wyszło z mody. Tego się już nie robi. Prawdziwym rewolwerem finansisty to (podaje mu książkę) — „Rozkład jazdy“. — W drogę do Australii! Tam się teraz jedzie. Morin zrobił tak samo i ma dziś piętnaście tysięcy sztuk bydła.... Skoro go pan zobaczy, proszę mu się pięknie ukłonić.

Stanisław Rzewuski już po raz wtóry w tym roku przypomina się publiczności paryskiej. Autor „Tyberyusza w Capri“, po którym spodziewać się można niejednego jeszcze utworu szerokiego pokroju, poprzestaje w tym roku na jednoaktówkach bezpretensyonalnych, ale pisanych z wdziękiem i sprytem.

„La Doctrine du mari“, którą świeżo wystawił teatr „Athénée-Comique“, to zabawna scena z życia starego, zniedołężniałego akademika, który był o tyle nieroztropnym, że poślubił młodą żonę. Uczony ten, który zdaje się być predestynowanym do noszenia rogów, traktuje wszystko ze stanowiska wyższej doktryny. Wielką chorobą świata według niego jest newroza, a leczyć ją należy tem, że się spełnia kaprysy biednych, nerwowych ludzi.

Gdy więc siostrzeniec jego zdradza wyraźne ślady newrozy, akademik radzi nie sprzeciwiać się kaprysom jego. Lecz humory panicza tego — zdrowego jak ryba — pochodzą z tego tylko, że się kocha w stryjence swej i że ta — nie zgadza się na ten kaprys. Właśnie rzecz się ma rozstrzygnąć: skoro stryjenka usłucha błagań zakochanego, da mu czerwoną różę, skoro nie — białą.

I oto zjawia się z białą różą! Siostrzeniec jest w rozpaczy. Wówczas zaniepokojony akademik wkracza z doktryną swą: na miłość Boską, nie drażnić nerwowego — dla takiej drobnostki! Żona ustępując naleganiom męża samego, daje młodzieńcowi czerwoną różę.... *Tu l'as voulu!*

*

W rzędzie imion polskich zdobywających sobie szerszy rozgłos nad Sekwaną, występuje ostatniemi czasy dobitniej imię p. Maryi Szeligi. Kto zna stosunki paryskie, dziwić się temu nie będzie, iż p. Szeliga dziś dopiero dochodzi do uznania i pozycyi literackiej, chociaż od dłuższego już czasu mieszka w Paryżu. Na tej olbrzymiej arenie zapaśników tylu, po części wyposażonych w środki bogate, po części nieprzebierających w środkach! Szczególnie trudną jest walka dla kobiet pragnących zdobyć stanowisko na niwie literackiej. Talent sam nie wystarcza. Literatka, nie mogąca utrzymywać wielkiego salonu lub nie posługująca się naturalną bronią kobiety, nie ma widoków.... Te, które są najgłośniejsze, używały zazwyczaj obu sposobów: obiadów i.... kolacyj. Innym, uboższym materyalnie, ale moralnie bogatszym, pozostaje jeden tylko środek: wytrwała praca, wytężenie energii.

Tej to energii, obok prawdziwego talentu, zawdzięcza pani Szeliga dzisiejsze powodzenie swoje. Przyszło ono nie rychło, bo energia, która powinnaby działać najrychlej, jest przeciwnie środkiem najpowolniejszym. Oto jeden z paradoksów życiowych.

Zapisawszy imię swe zaszczytnie w historyi ruchu feministycznego, zdobywszy sobie uznanie jako dramatopisarka sztuką „L'ornière“, zajęła p. Szeliga dziś stanowisko wybitniejsze, zakładając „Teatr feministyczny“. Zapewne, że jest to tylko jeden z licznych „théâtres à côté“, że scena ta literacka, dająca przedstawienie mniej więcej raz na miesiąc, nie stanęła jeszcze w randze dawniejszego „Théâtre libre“ lub „L'Oeuvre“, bądź co bądź jednak działalność p. Szeligi odbywa się obecnie na szerszej widowni.

Pierwsze przedstawienia teatru feministycznego, które zainaugurował krytyk *Figara*, Henryk Fouquier, nie były zbyt szczęśliwe: sztuki („L'Enfant du Mari“, „Hors du Mariage“, „C'ert la vie“, „Libre!“), nie bardzo się podobały, a konferencya p. J. Bois znużyła publiczność. Jednak krytyka jednogłośnie uznała, że uwzględniwszy trudności połączone zawsze z początkami nowych kreacyj tego rodzaju, teatr feministyczny prowadzony jest bardzo inteligentnie i że ma widoki prosperowania na przyszłość. Zapewne spotkamy się jeszcze na scenie teatru tego z utworami samejże dyrektorki.

(Dokończenie nastąpi).

*Puk*

„Ta samopomoc, spokojna, licząca się z prawem, wystrzegająca się wszelkich wybryków, a polegająca na zdwojonej pracy, zdwojonej oszczędności, na zgodzie i miłości wzajemnej sprawi, że i ten nowy środek antypolski, jakkolwiek utrudni nasze położenie, bynajmniej nas nie złamie a wcale już nie pociągnie za sobą — upadku naszego. Dziw by to był nad dziwy, gdyby 3 milionowa ludność nie miała znaleźć sama w sobie dostatecznych środków egzystencyi“!

# SPRAWY MONARCHII

Jutro zbiera się Izba posłów Rady państwa na dalszy ciąg sesyi przerwanej feryami Świąt Wielkiej nocy. Z tego powodu w Wiedniu dzisiaj i jutro przed posiedzeniem Izby odbędą się ponowne narady klubów, a na dzisiaj także zapowiedziane jest posiedzenie parlamentarnej komisyi prawicy, której przewodniczący, poseł Apolinary Jaworski od kilku już dni bawi w Wiedniu. W prasie tymczasem toczą się ożywione rozprawy na temat, czy obecnie nastanie czas spokojnej i produktywnej pracy w parlamencie. — *Linzer Volksblatt* omawiając tę kwestyę, porusza sprawę rządzenia na podstawie §. 14 ustawy zasadniczej, przyczem stwierdza, że wielkie reformy w kierunku socyalno-politycznym i ekonomicznym są na podstawie §. 14 bezwarunkowo wykluczone a także wszystko, co zawiera preliminarz budżetu, nie mogłoby być wprowadzonem w życie; regulacya rzek, budowa dróg, budowa gmachów państwowych, subwencye na cele kultury krajowej, zarządzenia odnoszące się do rolnictwa, handlu i przemysłu, do nauki, sztuki i t. p., nie mogłyby być wykonane. W każdym razie na podstawie §. 14 nie mogłoby być stworzonem nic nowego, a wszystkie życzenia, wyrażone w niezliczonych wnioskach i petycyach do Izby poselskiej, musiałyby pozostać niezałatwione. Także uregulowanie kwestyi językowej przez ustawę językową nie może nastąpić za pomocą §-fu 14. „A przecież właśnie w tej mierze — pisze wspomniany dziennik — jest nieodzownie potrzebnem, aby Rada państwa możliwie najrychlej uzyskała zupełną zdolność akcyi. Wszystko w zastoju: od największych do najmniejszych rzeczy; nic nie może być pchniętem naprzód, jeżeli Rząd będzie skazany na §. 14. Nie możemy zrozumieć, skąd czerpią odwagę przyjęcia na siebie za to odpowiedzialności te partye, które Rady państwa absolutnie nie chcą dopuścić do pracy. Lud zażąda od nich ścisłego rachunku. A znamy lud o tyle, iż możemy powiedzieć, że wymawianie się niezniesieniem rozporządzeń językowych br. Gautscha, nie będzie dla niego dostatecznym powodem, tem mniej teraz, gdy formalne szanse ustawowego uregulowania kwestyi językowej stoją lepiej, niż kiedykolwiek. Ale jeszcze jedno. Jeżeli parlament okaże się niezdolnym do pracy, to pozostanie naturalnie niezałatwioną kwestya ugody z Węgrami. I ona zostałaby więc przedłużoną jeszcze na rok za pomocą §14. Podobnie jak dotąd zawdzięczyć należy obstrukcyi, że obrót mlewem jeszcze istnieje, tak jego istnienie przez dalszy rok przyjąć ona będzie musiała znowu na swoje sumienie, jak niemniej wszystkie uciążliwości ugody. Tak więc skupia się szereg najważniejszych momentów, aby najusilniej przypomnieć posłom obowiązek uczynienia parlamentu zdolnym do pracy. Jeśli on w obecnym okresie sesyi nic nie zrobi, wówczas lud będzie wiedział, na kogo spada wina za to, że całe życie sparaliżowane i że nędza szerzy się coraz bardziej“.

W zakresie stosunków wewnętrznych w łonie opozycyjnych stronnictw niemieckich najciekawszym objawem jest proces walki i rozłamu między partyą niemiecko-ludową a radykalną grupą niemiecko-narodową (posłów Schoenerera i Wolfa). Donioślisiny już wczoraj o broszurze posła dr. Hochenburgera, jednego z najwybitniejszych przywódców niem. partyi ludowej, który w swem piśmie p. t. „Niemieckie stronnictwo ludowe i wewnętrzne stosunki polityczne“, odpiera gwałtowne ataki, skierowane przez grupę Schoenerera przeciw niemieckiej partyi ludowej od chwili, gdy ona nie podpisała wniosku o oskarżenie gabinetu bar. Gautscha. Dr. Hochenburger wykazuje jednak zarazem, że siły niemieckie powinny być zjednoczone w tym kierunku, aby ostatecznie stworzoną została zadowalniająca ustawa językowa, któraby sama przez się uczyniła nie potrzebnemi rozporządzenia językowe. W pierwszej linii ma dr. Hochenburger na myśli stworzenie t. zw. *Rahmengesetz*, któreby uregulowało prawa językowe w całem państwie. Miałyby być mianowicie ustanowione ogólne zasady państwowe, określające granice zakresu działania ustawodawstwa państwowego, ustawodawstwa krajowego i władzy administracyjnej, a następnie mogłyby być uchwalone specyalne ustawy dla poszczególnych krajów koronnych. Autor jednak sam widzi, że wśród dzisiejszego przesilenia parlamentarnego, przeprowadzenie takiego zadania napotkałoby na nieprzezwyciężone trudności i dlatego, stawiając ogólną ustawę językową, jako cel, dodaje zarazem, iż także „wielką wartość mogłoby mieć dobre rozwiązanie skromniejszego zadania, t. j. uchwalenie specyalnych ustaw dla Czech i Moraw“.

Za tą myślą oświadcza się także *N. fr. Presse*, wiedeński korespondent jednak *Narodnich Listów* występuje przeciw temu i sądzi, że rozwiązanie kwestyi językowej przynajmniej co się tyczy Czech musi być pozostawione sejmowi.

Oprócz zaś dr. Hochenburgera, także i drugi wybitny przywódca stronnictwa niemiecko-ludowego, poseł Grabmayer, którego Schoenererowcy jeszcze przed kilku tygodniami sławili jako najczystszej krwi narodowca i jako wyjątek pomiędzy wiernokonstytucyjnymi właścicielami ziemskimi, — wystąpił w niedzielę w Meranie w bardzo stanowczy sposób przeciw radykalno-narodowemu stronnictwu niemieckiemu. Poseł Grabmayer zaprotestował w swej mowie przedewszystkiem przeciwko agitacyi za obstrukcyą, która służyć powinna za broń tylko w ostateczej potrzebie. Istnieje — rzekł — mała frakcya, której celem jest rozkład Austryi. Hasło tej frakcyi opiewa: „Pereat Austria, ażeby zyskała blask Germania“. Przypomniawszy dzikie sceny, wyprawiane przez Schoenerera i Wolfa, a mianowicie ich postępowanie w obec prezydenta dr. Fuchsa, stwierdził mówca, że obaj ci agitatorowie cierpią na obłęd wielkości i żądają, aby 150 posłów poddało się woli pięciu. — Zaznaczył dalej z całym naciskiem, że opozycya niemiecka jest austryacką i że pierwszym jej celem jest ratowanie Państwa. Wołam głośno — rzekł — by mnie wszędzie słyszano: jesteśmy i pozostać chcemy Austryakami.

W Kamienicy czeskiej przemawiać chciał onegdaj przed wyborcami włościańskimi poseł Stefan Richter. Schoenererowcy przez wyważone okna dostali się do sali i przeszkodzili odbyciu zgromadzenia. Ta sama scena powtórzyła się, kiedy chłopi ze swoim posłem udali się na zgromadzenie do innego lokalu. Między chłopami panuje z tego powodu gwałtowne wzburzenie. W innych gminach, gdzie Richterowi udało się przyjść do głosu, uchwalili mu wyborcy uznanie i podziękowanie.

Posłowie Pergelt, Funke, Knoll i Bohaty, dalej liczni posłowie sejmowi, kilka reprezentacyj gminnych i setki wyborców nadesłały p. Schückerowi wyrazy zaufania i uznania, jako protest przeciwko napaściom Schoenereryanów.

Niemieckie stronnictwo postępowe, stronnictwo ludowe i wolny związek niemiecki zwołały posiedzenie na jutro rano przed otwarciem Izby.

# KORESPONDENCYE

**Florencya,** 16 kwietnia.

Od jutra rozpoczynają się w „Atenach włoskich“ uroczystości ku uczczeniu pamięci dwóch wielkich i sławnych florentczyków: Pawła Toscanelli i Ameriga Vespucci, a przygotowania do tych „feste centenarie“ kończą się wszędzie z gorączkowym pospiechem. Program tych uroczystości jest bardzo obfity, bo obliczony na czas od 17 do 29 kwietnia; a dla uświetnienia tej uroczystości narodowo-patryotycznej zjedzie dnia 24 b. m. do Florencyi rodzina królewska i zabawi tu przez cztery dni w pałacu Pitti.

Jutro rozpoczną się uroczystości wstępne w sali „dal duecento“ wspaniałego Palazzo Vecchio, dawnej siedziby rządu rzeczypospolitej florentyjskiej; wieczorem zaś zajaśnieją wspaniałe ognie sztuczne, ustawiono na placu Michała Anioła, tuż obok przesławnego bronzowego posągu Dawida, który z wyniosłego swego piedestału nad całem dominuje miastem i zewsząd jest widzialny. — W program wchodzą między innemi następujące dalsze uroczystości: odkrycie pomnika na placu przed kościołem S. Croce; wielkie koncerty popularne; produkcye cyklistów z Turynu; przedstawienia teatralne klasyczne komedyi Aristofanesa „Platon“ w języku greckim; regata narodowa na rzece Arno; kilkudniowe wyścigi konne, które ma królewska para swoją obecnością zaszczycić; odsłonięcie trzech pomników, wzniesionych dla sławnych mężów stanu i artystów; uroczyste otwarcie wspaniałego placu Vittorio Emanuele; wielka uroczystość ludowa na Piazze dell'Independenza i iluminacya ulicy Ventisette Aprile, tak nazwanej na pamiątkę przeniesienia stolicy zjednoczonych Włoch do Florencyi. Dalej pójdą: żywe obrazy w strojach z piętnastego wieku urządzona w historycznej sali Palazzo Vecchio, a na zakończenie ogólna iluminacya całego miasta w dniu 29 kwietnia.

Wszystkie te uroczystości jednak, jakkolwiek wspaniałe i z fantazyą włoską urządzone przebrzmią po dniach kilku, natomiast trwałą i nadzwyczaj cenną pamiątkę jubileuszu czterechsetletniego Ameriga Vespucci mieć będzie Florencya w kościele Ogni Santi (Wszystkich Świętych); a to wskutek nader ciekawego odkrycia, które zrobiono w tej świątyni w lutym b. r. Florencya oddawna chlubiła się swym sławnym ziomkiem, który tak wybitny miał udział w odkryciu nowego świata, że tenże nawet nazwany został jego imieniem „Amerika“, a nie imieniem Kolumba, lecz do ostatnich dwu miesięcy nie znany był we Florencyi autentyczny wizerunek wielkiego nawigatora. Obecny przełożony konwentu OO. Franciszkanów, do których należy kościół Ogni Santi, biegły archeolog i znawca historyi sztuki florentyńskiej, przyszedł głównie wedle wskazówek Vassari'ego, najsławniejszego historyka sztuki włoskiej z XVI. wieku, do przekonania, że w kościele Ogni Santi znajdować się powinien fresk, przedstawiający całą rodzinę Vespucci'ch, a więc i wizerunek słynnego nawigatora. Idąc za wskazówkami uczonego archeologa przystąpiono więc w połowie lutego b. r. do usunięcia obrazu w drugim ołtarzu z prawej strony kościoła Wszystkich Świętych. Robota ta, przeprowadzona umiejętnie i z wszelką ostrożnością wydała zdumiewający rezultat! Odsłonił się bowiem znakomicie w kolorach żywych utrzymany fresk słynnego malarza Ghirlandaja, przedstawiający w dolnej swej większej części tak zwaną Pietà t. j. złożenie ciała Chrystusowego do grobu, a w górnej swej części, zajmującej około trzecią część obrazu, gloryfikacyę całej rodziny Vespuccich. Gloryfikacya ta w ten sposób jest przedstawiona, że we środku obrazu stoi Matka Boska z rozłożonemi szeroko ramionami i błogosławi i bierze w swą opiekę całą rodzinę sławnego odkrywcy nowego świata. Po prawej stronie Matki Boskiej stoją męscy członkowie tej rodziny, a po lewej jest grupa kobiet, przedstawiająca portrety matki, babki i dwóch ciotek Ameriga Vespucci.

On sam umieszczony jest po prawej stronie najbliżej Matki Boskiej, obok niego stoi ojciec, dziad i jeszcze trzej członkowie rodziny, z nich jeden w infule biskupiej. Amerigo przedstawiony jest jako młodzieniec dwudziestoletni, bez zarostu; twarz bardzo ładna, pełna wyrazu, rozumu i stanowczości. Można sobie łatwo wyobrazić radość Florencyi z tego niezwykłego odkrycia, które tak a tempo się pojawiło, właśnie w tym roku, kiedy Florencya gotuje się do oddania czci wielkiemu swemu ziomkowi.

Kościół Ogni Santi, nie należący dotychczas do słynniejszych we Florencyi, nabrał odrazu wielkiego, bo aktualnego znaczenia, a każdy turysta spieszy tam, aby zobaczyć słynny fresk Ghirlandaja, od kilku wieków zasłonięty jakimś pospolitego znaczenia obrazem ołtarzowym. Przed freskiem stoi też naturalnie szereg sztalug malarskich, artyści spieszą odtworzyć ten ciekawy ze wszech miar obraz i fotografia w tysiącznych egzemplarzach go reprodukuje i popularyzuje.

Wracając z pielgrzymki polskiej do Rzymu zatrzymałem się umyślnie we Florencyi, aby zobaczyć ten skarb nowo odkryty, a dla miasta Florencyi tak cenny i pospieszam skreślić tę krótką notatkę. W końcu nadmieniam jeszcze, że bawił tu wczoraj przez kilka godzin ks. biskup Weber, jadący ad limina Apostolorum do Rzymu i zwiedził również kościół Ogni Santi, dziś tak wsławiony przez odsłonięcie wspaniałego fresku Ghirlandaja.

*Dr. T. Gerstmann.*

## Sprawy polskie w Prusach.

Na zebraniu konserwatywnego stowarzyszenia wyborczego w Stolpe, starszy prezydent regencyi na Pomorzu Puttkamer, miał mowę o wzroście polskiego ruchu na Pomorzu. Mówca oświadczył, iż nie należy lekceważyć tego zjawiska, że w ostatnich czasach polskość w niektórych prowincyach pruskich, które od wieków uważane były za czysto niemieckie, tak wzrosła i wzmocniła się, że przy zbliżających się wyborach do parlamentu mocno można, aby się dać we znaki. Faktem jest iż Polacy na Pomorzu odbyli szereg zgromadzeń wyborczych i w walce wyborczej między konserwatystami a liberałami oni będą tym języczkiem u wagi, który przechyli szalę zwycięstwa na tę stronę, którą uznają dla siebie za dogodniejszą.

Pod wrażeniem ostatniego reskryptu rządu pruskiego, sypią się jak z rękawa w prasie hakatystów projekty przyspieszenia akcyi germanizacyjnej. I tak na wyższe stanowiska kościelne należy powoływać osoby, które nie będą przystępne antypaństwowym wpływom, wszyscy zaś urzędnicy, nauczyciele i sędziowie i t. d. winni bezwarunkowo stać na gruncie niemiecko-narodowym. Ożenionych z Polkami nie wolno wcale ustanawiać; każdy urzędnik, chcący pracować we wschodnich prowincyach musi koniecznie być ożeniony z Niemką. Tego samego należy wymagać od oficerów pułków, rozlokowanych we wschodnich prowincyach, pułki te powinny być także utrzymywane w zupełnej „czystości“, nie należy pozwolić Polakom w nich odsługiwać jednoroczniej służby. Po[lskiego] robotnika z Królestwa i Galicyi należy wreszcie zastąpić urlopnikami wojskowymi, którzy latem winni być z niemieckich stron posyłani do polskich, przyczem rząd ma poczynić dla nich pewne ułatwienia przewozowe. W ten sposób wytworzy się nowa napływowa ludność niemiecka, która wzmocni szeregi osiadłej i pociągnie za sobą na we zastępy niemieckich przemysłowców i kupców.

Do tej kategoryi projektów należy także pomysł pewnego „wielkiego właściciela ziemskiego z Poznańskiego“, który w *Berliner N. Nachrichten* żąda na serjo przyznania komisyi kolonizacyjnej prawa przymusowego wywłaszczania tych majątków polskich, które dla jej celów są konieczne.

Niedawno doniosły dzienniki polskie, że zarządca jednej z poczt na prowincyi w Poznańskiem miał odczytać listonoszom rozporządzenie, zabraniające rozpowszechniania gazet polskich. *Pos. Ztg.* zasięgnąwszy w tej mierze informacyi u wiarygodnego źródła dowiedziała się, że nie chodzi tu wcale o akcyę przeciw pismom polskim. Rozporządzenie zabrania tylko listonoszom werbowania abonentów pismom polskim, a wydane zostało z powodu zachowania się *Gazety Grudziądzkiej*, której redakcya miała zachęcać niektórych listonoszów, aby przy roznoszeniu listów werbowali jej abonentów. Jak dotąd tak i nadal więc listonosze zobowiązani są przyjmować abonament i pisma polskie regularnie roznosić, nie wolno im jedynie ze swej strony zachęcać do abonowania.

Istniejące w Poznańskiem i Prusach zachodnich rozliczne spółki pożyczkowe i banki ludowe korzystają z kredytu w berlińskiej centralnej kasie dla instytucyi pożyczkowych, co było solą w oku dla hakatystów. Za ich tedy przyczynieniem dyrekcya centralnej kasy wydała rozporządzenie orzekające, aby spółki polskie przyjmowały tak że Niemców na członków i udzielały im pożyczek, dalej, aby posługiwały się w administracyi swej także językiem niemieckim, umieszczały ogłoszenia w gazetach niemieckich i na walnych zebraniach prowadziły swe narady w języku niemieckim. Każda spółka, chcąca nadal kredytu rządowego używać, musiała podpisać deklaracyę, przyjmującą powyższe warunki.

## Z prasy rossyjskiej.

Z powodu ostatniego rozporządzenia rządu pruskiego piszą *Birż. Wiedomosti*: „Obudzenie się samopoczucia polskiego na Śląsku, od XV wieku podlegającego nacískowi germanizacyjnemu, ruch narodowy pośród włościan polskich wyznania ewangelickiego w okręgu królewieckim, niezaprzeczony wzrost ducha polskiego w Poznańskiem i w Prusiech nad Wisłą, właśnie w ciągu tego dwudziestopięciolecia, kiedy stosowano tam środki germanizacyjne, wreszcie nic nieznaczące dotychczas skutki rugowania Polaków przez Niemców zapomocą funduszu kolonizacyjnego — upoważniają do powątpiewania, ażali rozstrzygnięcie zadania, wytkniętego w reskrypcie, wypadnie pomyślnie z punktu widzenia prusko-niemieckiego. Wyprzeć żywioł od zarania dziejów osiadły na ziemi rodzinnej, a liczący trzy miliony głów, niełatwa to sprawa nawet dla narodu silnego, światłego i bogatego. Przykład Irlandyi świadczy, że wyzucie z własności ziemskiej jednej rasy, aby zastąpić ją drugą, nietylko nie usuwa, lecz owszem zaognia sprawę partykularyzmu i waśni narodowych“.

Przed kilkoma miesiącami toczył się spór gorący pomiędzy dziennikami o to, czy w r. b. znajdą się w Rossyi powiaty, dotknięte nieodborem zboża? *Now. Wr.* stanowczo twierdziło, że się znajdą i, korzystając z zapowiedzi bliskich obrad nad sprawą wywozu zbożowego za granicę, przemawiało za potrzebą uregulowania handlu zbożem wewnętrznego w ten sposób, ażeby ludności wszystkich powiatów zapewnić środki wyżywienia.

Spór jeszcze nie przebrzmiał, gdy oto się okazało, że słuszność była po stronie *Now. Wr.* Oto dzienniki petersburskie ogłaszają urzędowe zawiadomienie o utworzeniu akcyi ratunkowej, za pośrednictwem ofiar publicznych, na rzecz dotkniętej głodem ludności ośmiu gubernij, mianowicie: kałuskiej, kurskiej, orłowskiej, riazańskiej, stawropolskiej, tambowskiej, tulskiej i woroneskiej. Według spisu jednodniowego z r. z. ludność wiejska (t. j. z wyłączeniem miast) tych gubernij wynosi 13,733.049 osób, czyli niece więcej niż $^{1}/_{10}$ część ogółu mieszkańców (126,411.736) państwa.

Istniejący od niedawna w Petersburgu „Związek pisarzy rossyjskich“ na ostatniem ogólnem posiedzeniu swoich członków roz-

trząsał wnioski własnej komisyi prawniczej w przedmiocie ustawy cenzuralnej. Referat — w całości wydrukowany w *Pet. Wied.* — streszcza dzieje przepisów cenzuralnych od r. 1865 i zastanawia się nad obecnym stanem prasy w Rossyi; wnioski zaś komisyi są następujące: należy wyjednać a) rewizyę ogólną ustaw cenzuralnych, b) zmianę w przepisach, regulujących zmianę własności wydawnictw, jako umowę cywilną w zakresie spraw majątkowych, c) uchylenie przepisów co do redaktorów tymczasowych i ustalenie wyłącznie redaktorów stałych, d) oznaczenie terminu przedawnienia dla ostrzeżeń, jako kar na wydawnictwa, wychodzące bez cenzury, e) uchylenie dla wydawnictw prowincyonalnych, jako wychodzących z cenzurą kar administracyjnych.

Zgromadzenie ogólne przyjęło wnioski powyższe jednomyślnie, wobec czego „Związek pisarzy“ w myśl zatwierdzonej swojej ustawy, wystąpi w najkrótszym czasie z petycyą, należycie uzasadniającą wnioski przytoczone, do ministerstwa spraw wewnętrznych. W pracach komisyi „Związku“ brało udział 15 osób z grona najwybitniejszych prawników i literatów.

Z powodu wzrastającego ostatnimi czasy udziału kapitałów zagranicznych w przedsiębiorstwach rossyjskich, *Now. Wr.* pisze: „Zdaje się, iż nad Uralem rozgrywa się historya, znana już na południu i w Baku, gdzie wszystkie główniejsze przedsiębiorstwa górnicze, metalowe i naftowe, przeszły w ręce cudzoziemców, którzy dawnym właścicielom może nawet zostawili majątki milionowe, lecz będące miską soczewicy w porównaniu z ogromem bogactw sprzedanych. Zjawisko takie nie jest dla nas zgoła pocieszające“.

# KRONIKA

*Lwów, 19 kwietnia.*

## Kalendarz Jubileuszowy.

*19 Kwietnia:*

Rok 1849. Potyczka pod Sarlo.

Rok 1875. Podróż dalmatyńska. Najj. Pan odbywa powozem drogę ze Sinji do Dernis, a po zwiedzeniu tej miejscowości, do kopalni węgla kamiennego w Siwericz.

Rok 1897. Od Południa grozi spokojowi europejskiemu nowa burza: Turcya wypowiada wojnę Grecyi. Dyplomacya austryacka poparta flotą na wodach kreteńskich, pracuje wespół z innemi wielkiemi Mocarstwami Europy nad utrzymaniem pokoju.

— **Sprawozdania poselskie.** Pp. posłowie z miasta Lwowa na Sejm krajowy, pragnąc zdać sprawę ze swych czynności sejmowych, ogłosili odezwę zapraszającą wyborców na zgromadzenie, mające się odbyć we czwartek, dnia 21 b. m. o ogodzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej.

Na odezwie podpisani są pp.: dr. Bernard Goldman, dr. Godzimir Małachowski, Michał Michalski, Tadeusz Romanowicz i Józef Soleski.

— **Kolumna Mickiewicza we Lwowie.** Pod tym tytułem czytamy w ostatnim numerze tutejszej *Gazety technicznej*: „W łonie Towarzystwa lit. im. A. Mickiewicza powstała przed rokiem myśl uczczenia stuletniego jubileuszu największego naszego wieszcza jakąś trwałą pamiątką, którąby i dla przyszłych pokoleń mogła być oznaką czci, jaką społeczeństwo nasze otacza twórcę „Pana Tadeusza“. Myśl tę przekazano, w czasie wyboru komitetu dla obchodu tej uroczystości, osobnej komisyi, która uchwaliła wieszczowi naszemu wystawić nie posąg, lecz kolumnę; uchwałę tę potwierdził jednogłośnie cały komitet na posiedzeniu, które odbyło się 1 b. m. w sali ratuszowej i w ten sposób zadecydował o kształcie i rodzaju przyszłego pomnika Mickiewicza we Lwowie.

Uchwałę tę witamy ze szczerą radością z bardzo wielu powodów. Przedewszystkiem zrywa on ze zwykłym szablonem i dąży do czegoś nowego, oryginalnego; przy naszem ubóstwie wielkich, wybitnych talentów rzeźbiarskich umożliwia stworzenie dzieła prawdziwie pięknego niewielkiemi nawet siłami, a wreszcie, co również nie jest rzeczą najmniejszej wagi, daje rękojmię, że pomnik nie będzie pokutował szeregu lat po pracowniach i odlewarniach, nie będzie dziesiątki razy ulegał przeróbkom i poprawkom, które prawdziwemu dziełu sztuki na dobre wyjść nie mogą, lecz że w krótkim czasie ozdobi jeden z placów naszego miasta. Nakoniec i to trzeba dodać, że monument tego rodzaju można wykonać — przy równej może wartości estetycznej — znacznie mniejszymi funduszami, w każdym zaś razie do funduszów tych zastosować.

Według planu komisyi kolumna Mickiewicza ma być przedewszystkiem dziełem sztuki i łączyć architekturę z rzeźbą, wysokość jej ma przechodzić 20 metrów, ma zaś być zbudowaną z materyału trwałego i na nasz klimat wytrzymałego. Tak przynajmniej określono jej cechy w wezwaniu konkursowem, które będzie zwrócone do naszych rzeźbiarzy i architektów, pozostawiając co do innych kwestyi i szczegółów zupełną swobodę fantazyi artystycznej.

Wobec tego głównym motywem, podstawą pomnika będzie architektura; potężna kolumna o szlachetnych, artystycznych formach — rzeźba będzie tu tylko upiększającym dodatkiem. Zdaniem naszem byłby potrójny sposób rozwiązania zadania, jakie oczekuje naszych artystów: 1. na wysokim piedestalu cokół, ozdobiony płaskorzeźbami, na nim kolumna, zakończona postacią wieszcza; 2. na cokole grupa artystyczna z postacią wieszcza, kolumna zaś zakończona figurą allegoryczną (geniusz poezyi, orzeł i t p.); 3. grupa allegoryczna wspierająca się na cokole, kolumna zaś zakończona postacią Mickiewicza.

Trilemat ten oparliśmy na tem, że postać wieszcza naszego powinna koniecznie występować na pierwszy plan i nadawać cechę całemu dziełu, tak, żeby już z daleka — a kolumna tej wielkości widzialną będzie ze wszystkich prawie wybituiejszych punktów miasta — można było poznać, dla kogo monument ten postawiono.

Materyałem, z jakiego składać się będzie pomnik, będzie zapewne granit i bronz. Marmur kararyjski byłby zapewne w pierwszym roku piękniejszym, ale jestto materyał na nasz klimat nie wytrzymały i ulegający zbyt prędko zepsuciu, te zaś, o których mówimy, przetrwać mogą wieki nie tracąc nic na piękności“,

W końcu zaznacza artykuł, że komisya zamierza urządzić wystawę szkiców modelowych i w ten sposób całe dzieło oddać pod sąd szerokich warstw naszej publiczności, która z pewnością zainteresuje się tą sprawą i użyczy jej takiego poparcia, na jakie myśl uczczenia największego naszego wieszcza zasługuje. Jedynie co do terminu tej wystawy zaznaczyć należy, iż ponownie komisya widziała się zmuszoną odroczyć termin konkursu i ostatecznego nadsyłania modeli szkicowych, przeto też wystawa urządzona będzie w terminie późniejszym, niż uroczystości Mickiewiczowskie.

— **Rada miasta Lwowa** odbędzie po feryach świątecznych posiedzenie dopiero w sobotę, z powodu, że we czwartek i piątek posłowie sejmowi z miasta Lwowa składać będą w sali ratuszowej sprawozdanie ze swych czynności poselskich.

(*x*) **Obchód ludowy konstytucyi 3 Maja,** przygotowywany we Lwowie przez katoliczką młodzież rękodzielniczą został odłożony, ze względu, iż 3 Maja przypada na dzień powszedni, na niedzielę 8 maja. Obchód, którego program ma być bardzo urozmaicony, odbędzie się na stoku pod kopcem Unii Lubelskiej. Reprezentacya gminy m. Lwowa użyczyła komitetowi subwencyi 60 zł. a ponadto ofiarowała mu 2 sągi drzewa, które z nastaniem zmroku mają być spalone na szczycie kopca.

— **Wystawa jubileuszowa w Wiedniu.** P. Prezydent Ministrów hr. Thun zwiedził wczoraj gotową już prawie wystawę jubileuszową w Praterze. Utworzył się komitet, złożony z kilkuset pań i panów, celem urządzenia na wystawie szeregu przyjęć i uroczystości. Uchwalono między innemi w dzień otwarcia wystawy utworzyć szpaler z ludności, która witać będzie Monarchę na całej drodze od Burgu do Prateru. W tym celu tworzy się komitet obywatelski, dla utrzymania porządku, złożony z 2000 osób.

W sprawie udziału miasta Lwowa w tej wystawie bawił w Wiedniu w tych dniach inżynier magistratu lwowskiego p. Brunek. Miał on zadanie poczynić przygotowania do udekorowania miejsca, wyznaczonego na okazy i tabele statystyczne odnoszące się do miasta Lwowa. P Brunek zawarł umowę z firmą Sandor Jaray (nadworny dekorator i dostawca), który przygotuje i stosownie przyozdobi miejsce, dla Lwowa przeznaczone, a zarazem zajmie się odpowiedniem umieszczeniem okazów lwowskich.

Tabele, rysunki i opisy lwowskich urządzeń dobroczynnych, wygotowane przez urząd budowniczy i biura magistratu, zostaną już w przyszłym tygodniu wysłane do Wiednia, albowiem d. 7 maja b. r. ma nastąpić uroczyste otwarcie wystawy.

— **Z Towarzystwa politechnicznego.** Zgromadzenie tygodniowe Towarzystwa politechnicznego odbędzie się we środę, dnia 20 b. m. o godzinie 7 wieczorem (Rynek l. 30). Na porządku dziennym: Wykład inżyniera p. Maksymiliana Hubera: „O planimetrze Pritza“.

— **Dr. Oskar Widman,** prymaryusz szpitala powszechnego, docent fakultetu medycznego, członek c. k. krajowej Rady zdrowia, po powrocie do zdrowia, ordynuje jak dawniej w mieszkaniu swem przy ul. Grodzickich 2.

— **Towarzystwo** św. Józefa z Arymatei odbędzie walne zgromadzenie 20 b. m., t. j. we środę w ratuszu (sala obrad magistratu) o godzinie 4 popołudniu.

— **Drugi koncert** kapeli wokalnej pani Nadiny Slawiańskiej odbędzie się dziś, we wtorek, w sali Domu Narodnego z nowym programem. Bilety są do nabycia przed koncertem w księgarni Polskiej.

— **O rzekomem ustąpieniu** p. dyrektora Słoneckiego z Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń i powołaniu w jego miejsce ks. Poninskiego, naczelnika Dyrekcyi skarbu, pojawiła się pogłoska w jednym z dzienników krakowskich z okazyi obrad Rady nadzorczej tego Towarzystwa. Pogłoska ta — jak zapewnia *Czas* — jest nieprawdziwą i na ostatnich posiedzeniach Rady nie było mowy ani o rezygnacyi p. Słoneckiego ani o ewentualnym wyborze ks. Poninskiego.

— **Z Kasyna miejskiego.** W sobotę, d. 23 b. m. o godzinie 8 wieczorem koncert kapeli wojskowej i tańce. Lista otwarta od środy do piątku.

— **W Związku naukowo-literackim** odbędzie się wieczorek we czwartek 21 b. m. Na temat ruchu 1848 r., mówić będzie dr. E. Łuniński. W części muzykalno-wokalnej ze współudziałem panny Władysławy Jezierskiej, pp. Fr. Wysockiego, artysty dramatycznego, Paszkowskiego i Szymańskiego, spiewaków opery. Początek o godzinie pół do 8.

— **W Stowarzyszeniu nauczycielek** (Rynek 10), odbędzie się we czwartek 21 b. m. o godzinie 6 wspólne „święcone“, na które wydział Stowarzyszenia członków swych tak zwyczajnych jak i wspierających jak najuprzejmiej zaprasza.

— **Składki.** Do Administracyi *Gazety Lwowskiej* nadesłali pp. urzędnicy Kasy Oszczędności w Rzeszowie, dla b. urzędnika autonomicznego, tkniętego paraliżem, kwotę 2 zł. 30 ct.

= **Nieostrożna jazda.** Klemens Garnowski, woźnica u Józefa Hausmana, fabrykanta wody sodowej pod l. 7 przy ulicy Sykstuskiej, jadąc dnia wczorajszego popołudniu prędko i nieostrożnie ulicą Kazimierzowską, najechał na przejeżdżającą na własnym wózku właścicielkę fiakrów, Maryę Wagner i złamał tylną oś wózka.

Wieczorem dnia wczorajszego najechał woźnica Wolfa Pinelesa pod l. 31 przy ul. Gródeckiej zamieszkałego, wskutek prędkiej i nieostrożnej jazdy ulicą Kazimierzowską na Agnieszkę Prosoł, żonę zarobnika, powalił ją na ziemię i przejechał, wskutek czego odniosła znaczne obrażenia na ciele. Stacya ratunkowa udzieliła jej pierwszej pomocy i odstawiła ją do szpitala powszechnego, a co do woźnicy, który po dokonanym czynie zbiegł, pozostawiając konie z wozem na ulicy — zarządzono poszukiwania.

= **Omal nie nieszczęśliwy wypadek.** Patrol policyjny spostrzegłszy tej nocy około 5 godziny rano wydobywający się dym z piwnicy Arona Filipa pod l. 34 przy ul. Krakowskiej, zawiadomił o tem straż pożarną, która przybywszy na miejsce i wyważywszy drzwi od piwnicy, znalazła w niej tlejącą słomę, a na niej śpiących zarobników Jana Dacka i Stefana Reszotnika, którzy za pozwoleniem Arona Filipa od dłuższego czasu tam nocowali. Wczoraj weszli oni do tej piwnicy na nocleg w pijanym stanie i wznieciwszy prawdopodobnie niedopałkami cygar ogień, pozasypiali. Dacka i Reszotnika uwięziono.

= **Zguba.** Katarzyna Schwab, kolektantka składek na korzyść towarzystwa „Katholischer Schulverein“ w Wiedniu, zamieszkała tymczasowo pod l. 56 przy ulicy Sykstuskiej, zgubiła dnia 16 b. m. książkę składkową tego towarzystwa z pozwoleniem na zbieranie składek w Galicyi. Uprasza się wszystkich, aby zbierających składki na podstawie tych dokumentów raczyli oddać w ręce c. k. władz.

— **Z Krakowa** donoszą: Wczoraj odbył się ostatecznie wybór pierwszego wiceprezydenta m. Krakowa, w miejsce ś. p. dr. Faustyna Jakubowskiego. Rada miejska głosowała trzykrotnie, z powodu że przy pierwszem i drugiem głosowaniu obaj kandydaci, Andrzej hr. Potocki i dr. Karol Pieniążek, adwokat, otrzymali równą ilość głosów, a mianowie w pierwszem głosowaniu po 24 głosów; w drugiem po 25 głosów. Po ogłoszeniu wyniku drugiego głosowania hr. Potocki oświadczył, iż zrzeka się wyboru.

W ostatniem głosowaniu na 51 głosujących p. Pieniążek otrzymał 31, hr. Potocki 12 głosów. Ośm kartek było białych. Wybrany tedy został dr. Karol Pieniążek.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Czerniowcach, Grigori Holban, właściciel dóbr w Rumunii, jedna z najsympatyczniejszych postaci w stolicy Bukowiny, wielki dobroczyńca dla ubogich. Był on zarazem jednym z filarów partyi konserwatywnej królestwa rumuńskiego, prawą ręką Lascara Catargi, który nazywał go „duszą Mołdawii“. Niezłomność jego zasad konserwatywnych była przysłowiową, tak jak przysłowiową stała się jego miłość ojczyzny, prawdomowność, szczerość prawość, uczynność i gościnność wielkobojarska. Wszystkie te przymioty wynosiły go kolejno na stanowisko prefekta departamentu Dorohoju, prezydenta trybunału, to znów deputowanego i senatora. Były książę Kuza chlubił się zawsze jego lojalną przyjaźnią. obecny król Karol darzył go względami i ozdobił komandoryą Gwiazdy rumuńskiej. Ś. p. Holban pojął w roku 1874 w drugie małżeństwo rodaczkę naszą z Królestwa, p. Helenę z Ossoria Dobieckich, córkę ś. p. Napoleona, a wnukę Wojciecha, bohatera-legionisty, generał-intendenta ostatniej armii naszej w r. 1831. Zwłoki przewieziono do Rumunii i złożono w uroczych Mogożesti, dobrach zmarłego.

W Drohowyżu, Marya z Leszczyńskich Getritzowa, żona introligatora i radnego miasta Lwowa, przeżywszy lat 25. Pogrzeb odbędzie się we środę o godzinie 5 popołudniu z głównego dworca na cmentarz Łyczakowski.

W Tarnowie, Cecylia z Rychterów Niedecka, wdowa po oficerze wojsk polskich z r. 1831, w 71 roku życia.

W Podhorcach, Antoni Drogomir-Kwieciński, zarządca dóbr ks. Lubomirskiej, przeżywszy lat 58.

— **Bazar wyrobów krajowych w Krynicy.** P. Antoni Pizuński, kupiec tutejszy, utrzymujący magazyn towarów bławatnych, płócien, konfekcyi damskiej, bielizny i t. p. otwiera z dniem 1 czerwca w Krynicy: Bazar wyrobów przemysłu krajowego. W rozesłanem do pism zawiadomieniu o tem powiada p. Pizuński słusznie: „Zwiedzając w roku ubiegłym niektóre w kraju zdrojowiska, zauważyłem, że przemysł krajowy, o podniesienie którego całe społeczeństwo się stara, jest tak nieznacznie reprezentowany w zakładach kąpielowych, że zupełnie znika w obec nagromadzonych tam towarów obcych, a jednak wszystkie podobne miejscowości są najodpowiedniejsze do zapoznania z przemysłem krajowym szerszej naszej publiczności“.

Czynnie popierając myśl tę, postarał się p. Pizuński o najodpowiedniejszy lokal w Krynicy i w sezonie b. r. otwiera tam pierwszy: „Wystawowy bazar wyrobów przemysłu krajowego“. O ile starczyć będą zasoby kapitału, kupuje p. Pizuński za gotówkę, na stały rachunek, daje chwilowe zaliczki, a następnie przyjmuje w komis na czas sezonu od 1 maja do 30 września wszelkie możliwe wyroby przemysłu krajowego. W tej myśli zaprasza twórca bazaru wszystkie Towarzystwa, Spółki, oraz pp. producentów, by jak najliczniej we własnym interesie nadsyłali mu oferty co do towaru, jaki mają do zbycia, pod stałym adresem Antoni Pizuński, Lwów, Akademicka l. 12; również od 1 czerwca Antoni Pizuński, Krynica, stacya kolei Muszyna. Również uprasza o podawanie adresów, gdzie tylko w której miejscowości jaka produkcya przemysłu istnieje, ażeby mógł posłać zaproszenia do współudziału i zgłosić się o zakupno. Na żądanie wysyła *franco* bezpłatnie jak najtreściwsze objaśnienia i cyrkularze.

Wszyscy producenci, nadsyłający swoje wyroby w komis, żadnych innych kompletnie nie ponoszą, oprócz kosztów posyłki, a każdy dział przemysłu będzie miał osobne miejsce jak zwykle na wystawach jest urządzane z uwidocznieniem adresu producenta i tylko od sprzedanych towarów pobierać się będzie 10 prc. na pokrycie kosztów utrzymania bazaru.

— **Z kroniki prowincyonalnej.** Z Rohatyna nam donoszą, że d. 10 b. m. pojawił się tam pies obcy niewiadomego właściciela podejrzany o wściekliznę i pokąsał cztery osoby, dwóch mężczyzn i dwie kobiety. Pokąsanym udzielił natychmiastowej pomocy lekarz miejscowy dr. Antoni Terlecki, poczem trzy osoby zaopatrzone przez gminę w zasiłek pieniężny wysłano do zakładu dr. Bujwida w Krakowie, czwarty pokąsany, Uszer Horszowski, pomimo najusilniejszych przedstawień nie chciał się udać do wspowniauego zakładu. Psa natychmiast zastrzelono.

Z Jarosławia nam piszą: Tomasz Sęk, rolnik z Woli węgierskiej przejeżdżając przed kilku dniami wraz z synem swoim około godziny 10 wieczorem przez rzeczkę Węgierkę spadł z wozu i utonął. Ponieważ Jan Sęk (syn) odgrażał się nieraz iż musi ojca pozbawić życia, ponieważ przepija cały majątek, a obaj byli w krytycznym czasie nieco podchmieleni, przeto wytoczono przeciw Janowi dochodzenie karne, gdyż nie jest wykluczone przypuszczenie, że mógł strącić ojca z wozu do wody.

Z Przemyślau: Dnia 10 b. m. zarobnik Danyło Cap z Podusilnej, obchodząc się nieostrożnie z nabitą strzelbą, zastrzelił półtoraroczną dziewczynkę Joannę, córkę Jakóba Bachmana.

— **Samobójstwo.** W Wiedniu zastrzelił się w przystępie obłąkania w swem biurze znany fabrykant papieru Maurycy Mayr.

— **Suderman chory.** Znany poeta niemiecki Suderman, zachorował w Neapolu tak ciężko na chorobę kiszkową, iż musiał udać się do szpitala.

— **Z Madrytu,** gdzie jak wiadomo — odbywał się w tych dniach kongres lekarski i aptekarski, nadesłał p. Karol Sklepiński, tutejszy aptekarz, biorący w tym kongresie udział, korespondencyę do *Dziennika Polskiego*, w której podaje zajmujące szczegóły o rodakach naszych w Madrycie. Między innemi wspomina p. Sklepiński o koncercie, jaki się odbył z okazyi zjazdu medyków, w klubie literacko-artystycznym. Koncert rozpoczął się kwartetem smyczkowym Mozarta, w którym partyę wiolonczelową odegrał prof. Konserwatoryum madryckiego p. Mirecki, nasz rodak. Chrakterystycznem jest, iż p. Mirecki nie rozumie ani słowa po polsku, a mimo to przyznaje się do narodowości polskiej. Rodzice jego wyemigrowali z Radomia przed kilku dziesięciu kilku laty, a on zajmuje tę posadę od lat 25. Prof. Mirecki liczy nie więcej jak 50 lat, wygląda bardzo młodo i znany w Madrycie jako znakomitość muzyczna.

Natychmiast po oddaniu kart uczestników kongresu z Austro-Węgier w ambasadzie austryackiej — rewizytował wszystkich w hotelu Embajadores ambasador hr. Dubsky, zarazem zawiadomił, iż królowa regentka pragnie łaskawie przyjąć u siebie wyjątkowo na specyalnej audyencyi wszystkich, delegatów austryackich ku czemu oznaczono wtorek dnia 12 o godz. 6 popołudniu. Wjazd odbył się do pałacu przez *Puerta de la armeria*.

Przyjęcie u królowej — pisze p. Sklepiński — było dla nas wszystkich bardzo miłą niespodzianką, a wywarło na nas ogromne wrażenie, pozostawiając na zawsze niezatarte wspomnienie. Wprowadzeni zostaliśmy olbrzymimi schodami przez szpaler gwardzistów do sal audyencyonalnych, a przeszedłszy przez dwie sale, zatrzymaliśmy się w trzeciej — gdzie kilka dam honorowych królowej zajmowało przeznaczone miejsca. Mistrz ceremonii wprowadził następnie obydwu przewodników deputacyj prof. dr. Grubera, idącego na czele imieniem austryackich poddanych, których było 27 z paniami i dr. K. Chyzera, radcę ministeryalnego i członka Akademii Umiejętności w Budapeszcie, imieniem węgierskich, których było 7. Po kilku minutach oznajmił dr. Gruber, iż królowa pragnie mówić z uczestnikami kongresu. Weszli nasamprzód austryaccy członkowie, a w liczbie tej i cztery panie. Przeszliśmy mały pokój wchodząc do drugiego małego buduaru wielkości nie więcej nad 16 metrów kwadratowych, gdzie zastaliśmy królowę stojącą, a witającą nas przejacielskim uśmiechem. Zaledwie mogliśmy się pomieścić w tym małym buduarze. Pierwszy przemówił prof. dr. Gruber i przedstawił jako pierwszego radcę Dworu prof. dr. Juraszka z córką.

Królowa mówiła z córką prof. Juraszka, następnie z profesorem i z kolei ze wszystkimi obecnymi zamieniła kilka zdań. Mnie, przedstawionego jako delegata ze Lwowa, zapytała królowa: Jak długo jechałem ze Lwowa, gdyż to długa droga? — odpowiedziałem: „Sześć dni, Najjaśniejsza Pani!“ „A! Lwów znam z opisu, gdyż tam był mój brat!“ — odrzekła królowa. „Tak, Najjaśniejsza Pani — Najd. Arcyksiążę Leopold Salwator z Małżonką Arcyksiężną Blanką, mieszkał 4 lata we Lwowie i zostawił bardzo miłe wspomnienie“. Inżynier-budowniczy Schulz zagadnięty został: „Czy pan także ze Lwowa?“ a zapytany, jak podobał mu się Madryt i wogóle styl w budowie, odpowiedział, iż styl jest oryginalny i nam nieznany. „A to musisz pan pojechać do Toledo i Eskurjalu, gdzie znajdzie pan wiele bardzo ciekawych szczegółów dla swego zawodu“. Jako trzeci z Polaków, przedstawiony był inżynier-technik p. Florkiewicz z Krakowa, delegat Towarzystwa inżynierów i architektów z Wiednia, od siedmiu lat zatrudniony w towarzystwie amerykańskiem elektrotechnicznem w Madryeie. Odpowiadając na zapytanie w jakim zawodzie pracuje i zkąd jest, zauważyła królowa: „Pan także Polak! Polacy uczą się z łatwością języków! W Krakowie byłam jeden raz!“ Następnie rozmawiała z nim po hiszpańsku, widocznie uradowana, iż obcokrajowiec przyswoił sobie język hiszpański.

## Notatki literacko-artystyczne.

(*n*) **Z sali koncertowej.** (Wieczór wokalny panny Jezierskiej. — Koncert kapeli Nadiny Slaviańskiej). W piątek mieliśmy sposobność usłyszeć znowu naszych dobrych znajomych: Trio — Melcer, Wolfsthal, Sladek, p. Jeromina spiewającego i p. Woleńskiego deklamującego. Na tem tle, spiewała p. Władysława Jezierska jedną aryę i kilka piosnek, całość zaś ujęta była w ramy chóru męskiego Towarzystwa muzycznego.

O tem, jak grali pp Melcer, Wolfsthal i Sladek, rzecz zbyteczna wspominać; najlepszym dowodem wrażenia, było ogólne ubolewanie wśród publiczności, że artyści zagrali tylko część pierwszą z Tria Mendelssohna a dopiero oklaskami zmuszeni dodali jeszcze jedną, gdy wszyscy radziby byli całość usłyszeć. Spiew p. Jeromina, w sali koncertowej pod pewnym względem jeszcze zyskuje. można się tu z jeszcze większą swobodą rozkoszować tym pięknym, łatwym tak obfitym a szlachetnym materyałem głosowym. Deklamacya p. Woleńskiego stanowiła wśród muzyki miłe urozmaicenie Artysta odczytał „Zemstę kwiatów“ Freiligratha i „Czarodziejkę“ Asnyka.

Tak wyglądało tło wieczoru wokalnego.— Główna postać, była cokolwiek za mało wydatną w stosunku do niego. Bo p. Jezierska jest ciągle jeszcze uczennicą, mimo że występuje w koncertach: ma jeszcze przed sobą dość do studyowania, zwłaszcza na punkcie spiewu koloraturowego, w którym to zawodzie specyalnie pracuje. Ale jestto talent, który postępuje naprzód i do zamierzonego celu dojdzie, bo ma pewną umiejętność wzięcia się do rzeczy i spryt a przytem dużo szyku przywiązanego zarówno do samej osoby jak do sposobu interpretowania utworów. Zdolności najwybitniej występują w wykonaniu piosnek, zwłaszcza lekkich — „Pieszczotkę“ spiewała bardzo dobrze. Prześliczna pieśń Zarzyckiego „Błąka się wicher po polu“ nie zrobiła wrażenia należytego, gdyż brakowało jej głębszego serdeczniejszego tonu; tego jednak prawdopodobnie nie zdobędzie spiewaczka nigdy, bo jej głos z natury jest chłodny, jak po największej części każdy lekki sopran. Za to znowu zdobędzie niezawodnie biegłość, którą już dziś w gamach (słyszeliśmy parę bardzo dobrze wykonanych) bez zaprzeczenia posiada. Emisya głosu nie jest jeszcze zupełnie pewna i jednakowa, niekiedy wydaje się nam utrudniona ściśnięciem gardła, co po części może być i wynikiem tremy. Po pracy nad nią i nad wydoskonaleniem szczegółów, przy swej muzykalności i inteligencyi, p. Jezierska powinna zająć wybitniejsze stanowisko wśród najmłodszych naszych sił spiewackich.

Koncert rossyjskiej kapeli wokalnej odbył się wczoraj w Narodnym Domu przy bardzo licznym udziale publiczności. Nadinę Slawiańską wraz z jej trupą przyjęto bardzo przychylnie, oklaskując żywo wszystkie piosnki ludowe, zwłaszcza mało-ruskie, a w szczególności te, których układ zawierał rozmaite efekciki i sztuczki. Ale o poważnym sukcesie artystycznym nie ma mowy, i w tem właśnie leży zawód, jakiego doznali wszyscy słuchacze, co szli na koncert w oczekiwaniu śpiewu a capella. Naprzód tylko niektóre pieśni wykonywają spiewacy bez posługiwania się akompaniamentem harmonium, a następnie wykraczają i przeciw naszym pojęciom o smaku i przeciw wymaganiom na punkcie intonacyi. Może to wszystko stanowi właśnie typowość kapeli, ale nie robi wrażenia dodatniego, zwłaszcza, że przy bezduszności całej produkcyi staje się w końcu monotonnem.

Niezwykłym jest tu tylko basista o bardzo niskich tonach (kontra *a!*), żadny głos posiada tenor, sympatyczną powierzchowność i miły głos sopranowy sama Nadina Slawiańska. Nie da się również zaprzeczyć, że i fizyonomie spiewaków i strój ich narodowy dają całość oryginalną ze względów etnograficznych dość ciekawą.

**Pani Sembrich-Kochańska** wystąpiła w sobotę w Wiedniu w teatrze Karola w „Lucyi“ z olbrzymiem powodzeniem. Dzienniki nazywają p. Kochańską wielką, jedyną dziś śpiewaczką.

**Konkurs dramatyczny.** Dodatkowo do swego ogłoszenia z dnia 22 marca b. r. Wydział krajowy podaje do publicznej wiadomości, że w komisyi konkursowej, która rozstrzygnąć ma trzeci konkurs dramatyczny krajowy, wezmą udział pp.: dr. Juliusz Bandrowski, dyrektor teatru hr. Skarbka we Lwowie; dr. Karol Estreicher, c. k. bibliotekarz Uniwersytetu Jagiellońskiego, członek Akademii umiejętności w Krakowie; Adam Krechowiecki, c. k. radca Namiestnictwa, redaktor *Gazety Lwowskiej*; dr. Antoni Małecki, em. profesor c. k. Uniwersytetu lwowskiego, członek Izby panów i Akademii umiejętności w Krakowie; Tadeusz Pawlikowski, dyrektor teatru miejskiego w Krakowie; dr. Roman Pilat, profesor c. k. Uniwersytetu lwowskiego; Tadeusz Romanowicz, redaktor *Słowa Polskiego* i dr. Józef Wereszczyński, członek Wydziału krajowego, prezes komisyi dla artystycznego nadzoru sceny polskiej we Lwowie.

**W Krakowie** — jak donoszą — została w sobotę przedstawioną sztuka Macieja Szukiewicza, młodego i zdolnego poety p. t.: „Ułuda“. Sztuka jest dziełem talentu, głębiej obmyślanem w rodzaju sudermanowskim. Przyjęto ją bardzo życzliwie.

**Na wystawę sztuk pięknych** pozyskano w ostatnich dniach cały szereg nowości i tak: Dział portretów wzbogacony został dwoma najnowszemi pracami Damazego Kotowskiego, który nadesłał „Portret Rektora Antoniego Małeckiego“ i „Portret p. Czernego“, ofiarowany temuż przez grono urzędników w dniu 40-letniego jubileuszu zawodowej pracy. Dalej wystawiono Tadeusza Ajdukiewicza „Karawana na pustyni“, nabyty u artysty w Bukareszcie przez Jana hr. Zamoyskiego; Bratkowskiego „Krajobraz zimowy“; Ćwiklińskiego „Dwa pejzaże“; Grabińskiego „Dwa widoki“; Harasimowicza „Widok z okolic Krakowa; „Kruszewskiego „Dwa studya“ i „Krajobraz“; Popiela Antoniego „Biust brata artysty“; Reyznera kilka „Studyów“; Wierciñskiego „Portret p. R.“; Żmurki „Blondynka“ i „Brunetka“; artystów zagranicznych dwa wielkich rozmiarów płótna: Bürkleina „Bitwa pod Lissą“ i Rulanda „Saturnalia“; wreszcie „Wachlarz“ malowany przez Rybkowskiego, a wykonany przez uczennice Szkoły przemysłowej pod kierownictwem panny Knee.

**Konkurs niemieckich chirurgów** zebrał się dnia 13 b. m. w Berlinie pod przewodnictwem dr. Trendelenburga z Lipska. Wielkie zajęcie wzbudził prof. Mikulicz z Wrocławia referatem swym o najnowszych próbach ulepszenia aseptyki ran. Postępowy operator posuwa się w ostrożności swej dzisiaj tak daleko, że przysłania sobie nawet nos i usta maską muślinową, przychwytującą bakterye, jakie przy mówieniu, pokasływaniu i t. p. uchodzą w powietrze i dostać się mogą do rany. Specyalne rękawice zmniejszają niebezpieczeństwo infekcyi z tej strony. Impregnowanie materyałów do zaszywania rany użytych, zupełne zamknięcie rany szwami, wreszcie antyseptyczna pasta — zapobiegają infekcyi następczej. Tak więc da się uchronić ranę zupełnie od przystępu zarodków niebezpiecznych dla jej leczenia.

**„Tygodnika ilustrowanego“** najnowszy numer poświęcony jest pamięci Matejki. Zawiera portret mistrza, ilustracye całego muzeum (domu) Matejkowskiego i mnóstwo reprodukcyj z obrazów i szkiców. Nadto obok bogatej części literackiej, kroniki, także szczegółowy opis wynalazku Szczepanika wraz z illustracyami i porównaniem podobnego odkrycia przez Prószyńskiego.

**Z teatru.** Jutro we środę przedstawioną będzie nadzwyczaj zajmująca sztuka czeskiego autora Jarosława Hilberta p. t. „Wina“ którą obecnie na scenie „Narodniho Divadla“ w Pradze, grywają z wielkiem powodzeniem. Główną rolę wykona u nas pni Siennicka.

We czwartek — jako przy końcu operowego sezonu — odbędzie się benefis pni Arklowej, która odspiewa swoją najwspanialszą kreacyę „Żydówkę“ wraz z p. Florjańskim i Jerominem.

Nie wątpimy, iż liczni wielbiciele naszej znakomitej primadonny zapełnią we czwartek teatr po brzegi, ażeby wyrazić jej swoje sympatye.

**Repertoar teatru hr. Skarbka** pod dyrekcyą dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś, we wtorek po raz drugi i ostatni w tym sezonie „Afrykanka“, wielka opera w 5 aktach Mayerbera.

We środę po raz pierwszy „Wina“, sztuka w 3 aktach Jarosława Hilberta, przekład Macieja Szukiewicza — z panią Siennicką w głównej roli.

We czwartek na benefis pani Arklowej „Żydówka“ wielka opera w 5 aktach Halevyego. Występ pani Arklowej, Władysława Florjańskiego i Juliana Jeromina.

W piątek po raz drugi „Wina“ dramat w 3 aktach.

W sobotę popołudaiu o godzinie pół do 4 dla młodzieży szkolnej „Poskromienie złośnicy“ komedya w 5 aktach Szekspira.

W nauce: „Pietro Caruso“, dramat Roberta Bracco, w przekładzie Jana Kasprowicza, „Agnieszka Jordan“, sztuka Jerzego Hirschfelda, w przekładzie Jana Kasprowicza i „Córka Jefty“, dramat Cavalotti'ego.

W dniu 3 maja wznowiony będzie dramat historyczny I. J. Kraszewskiego „Trzeci Maja“.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

**Giełda zbożowa:** Cukier surowy loco Aussig 12·25 do 12·30, loco Ołomuniec 11·50 do 11·60, loco Berno-Wiedeń 11·55 do 11·65, na maj loco Aussik 12·30 do 12·35, cukier w kostkach primi 37·50 do 37·75, secunda 37·25 do 37·50. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 19·70 dy 19·80. Nafta kaukazka transito Tryest 3·50 do 3·75, galicyjska przeźroczysta 16·— do 16·25.

### Targ zbożowy.

**Lwów**, 19 kwietnia. Pszenica 11·75 do 12·—, żyto 8·— do 8·30, owies 8·— do 8·30, jęczmień 7·25 do 7·75, rzepak 11·— do 11·50, groch 7·25 do 10·—, wyka 6·— do 6·50, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 6·50 do 7·—, hreczka 8·— do 8·50, konieczyna czerwona galicyjska 38·— do 45·—, biała —·— do —·—, tymotka 15·— do 22·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara —·— do —·—, nowa 5·75 do 6·—, chmiel stary —·— do —·—, nowy za 56 kilo —·— do —·—, spirytus paritas Tarnopol gotowy 16·75 do 17·25, na termin 15·— do 15·50, waranty —·— do —·—.

**Kraków** 18 kwietnia: pszenica biała 11·— do 11·15, czerwona 11·— do 12·75, żółta 11·— do 1275, żyto 8·50 do 9·—, jęczmień browarny 8·— do 9·—, owies 8·— do 8·50, rzepak —·— do —·—.

**Rodwołoczyska.** Pszenica galicyjska 11·60 do 11·90, żyto 7·70 do 8·—, jęczmień 6·40 do 7·—, owies 7·10 do 7·40, kartofle 1·80 do 2·—, rossyjska pszenica 9·35 do 10·—, żyto 5·75 do 6·25, owies 5·90 dr 6·50 zł.

**Czerniowce**: Pszenica 11·40 do 11·50 żyto 7·50 do 7·70, jęczmień browarny 7·10 do 7·30 owies 7·25 do 7·35, rzepak gotowy 12·75 do 13·—, konieczyna czerwona 42·— do 44·—, kukurudza gotowa 5·10, do 5·15, na czerwiec 5·10 do 5·15, bób —·— do —·— groch —·— do —·—, anyż 24·— do 28·—, spirytus za 10.000 litrów bez podatku 17·50 do 17·75.

**Przemyśl**: Pszenica 11·— do 12·—, żyto 8·— do 8·50, jęczmień 7·— do 8·—, owies 7·75 do 8·50, proso 6·— do 7·50, groch 8·— do —·—, fasola 7·75 do —·—, bób 7·50 do 8·—, kartofle 2·10 do 2·35, siano 1·60 do 1·80 zł.

**Wiedeń**, 19 kwietnia. (Telegram *Gazety Lwowskiej* z urzędowego sprawozdania magistratu wiedeńskiego).

Na wtorkowy targ zwieziono bydła rogatego na rzeź ogółem 4802 sztuk; w tej sumie było z Galicyi 552, z Bukowiny 34 sztuk.

Przebieg targu był mało ożywiony.

Ceny spadły w porównaniu z zeszłotygodniowemi o 1 zł.

Z całego spędu pozostało niesprzedanych 120 sztuk.

Wołów z Galicyi i Bukowiny sprzedano: 77 sztuk po 26 do 29 zł., 251 sztuk po 30 do 33 zł., 85 sztuk po 34 do 36 zł., 5 sztuk po 37 do 38 zł. za centnar metryczny żywej wagi. Buhaje podtuczone bez różnicy pochodzenia kupowano po 24 do 32 zł.; krowy podtuczone po 24 do 32 zł.; bydło chude dla masarzy po 17 do 24 zł. także za centnar metryczny żywej wagi.

## OSTATNIA POCZTA

Depesza doniosła wczoraj o przyjęciu przez Najj. Pana na wczorajszej audyencyi ogólnej deputacyi miasta Pragi.

Według depesz z Wiednia Najj. Pan, wysłuchawszy prośby deputacyi praskiej Rady miejskiej, rozmawiał najprzód z członkami deputacyi o sprawach budowlanych, w końcu zaś rzekł: „W przedłożonej mi prośbie, aby jeden z Członków Mojej Rodziny zamieszkał stale w Pradze, widzę wyraz dynastycznego uczucia królewskiej stolicy Pragi, który mnie napełnia radością. Chętnie też wezmę to życzenie wasze pod rozwagę“.

Następnie deputacya przedstawiła się P. Prezydentowi Ministrów hr. Thunowi, któremu zdała sprawę ze swej audyencyi u Najj. Pana oraz nadto przedłożyła dezyderata gminy m. Pragi a w końcu udała się deputacya do P. Ministra skarbu dr. Kaizla.

Przedłożenia ugodowe, które w najbliższych dniach będą wniesione w Izbie posłów Rady państwa, stanowią, jak donoszą z Wiednia, kompleks 21 ustaw, które po części odnoszą się do właściwej ugody cłowo-handlowej, poczęści zaś do dalszej akcyi walutowej.

Jak to już poprzednio donoszono, przedłożenia walutowe tyczą się przedewszystkiem wykupna pozostałych not państwowych i zastąpienia ich przez nowe noty obiegowe. Jak twierdzą, na miejsce znajdujących się jeszcze w obiegu 112 milionów zł. not państwowych, wprowadzone zostaną częściowo nowe banknoty, opiewające na sumę 10 koron, częściowo nowe monety srebrne. Nowe banknoty będą wypuszczone na sumę ogólną 160 milionów koron. Nowe monety srebrne opiewać mają na sumę 5 koron każda i będą bite z mięszaniny 0·9 srebra i 0·1 miedzi. Będą one wielkości mniej więcej dawnych monet dwuguldenowych i odznaczać się mają artystycznem wykonaniem. Na jednej stronie monety znajdować się będzie popiersie Monarchy, na drugiej orzeł cesarski, oznaczenie wartości i rok wybicia. Napis dokoła orła brzmieć będzie w odpowiedniem skróceniu, jak następuje: „Franciscus Josephus I., D. G. Imperator Austriae, Rex Bohemiae, Galliciae, Illyriae etc. et Apostolicus Rex Hungariae“. Gładki brzeg będzie nosił napis pogłębionemi literami: „Viribus unitis“. Nowa srebrna moneta powyższego wzoru będzie bita ogółem na sumę 64 mil. koron, z czego 44,800.000 koron przypadnie na Austryę, a 19,200.000 koron na Węgry. Monety półkoronne, które były przewidziane w pierwszej ustawie walutowej, na razie nie będą bite.

Węgierska deputacya kwotowa wybrała wczoraj Kolomana Szella przewodniczącym a dr. Falka referentem.

Sąd przysięgłych w Budapeszcie uznał dziennikarza Izydora Zsiaka z Turocz-szent-Marton, winnym podburzania spełnionego przez umieszczenie trzech artykułów w piśmie słowackiem *Narodni Novini* a trybunał skazał go na 8 miesięcy więzienia i 600 zł. grzywny.

*Vossische Ztg.* dowiaduje się z rzekomo wiarogodnego źródła, że rząd pruski przygotowuje szereg środków, mających na celu „cywilizacyjne i ekonomiczne podniesienie wschodnich prowincyj.“ Ministerstwo, odpowiadając osobistemu gorącemu życzeniu cesarza, zastanawiało się na ostatniem swem posiedzeniu nad tą sprawą i nara lzało się z kompetentnemi osobistościami. Specyalnie dla Poznania projektowane jest podobno w najbliższej przyszłości, obok zniesienia wewnętrznych wałów fortecznych, przyłączenie do miasta trzech przedmieść, założenie nowej wyższej szkoły realnej, szkoły handlowej,

średniej szkoły technicznej, wielkiej biblioteki państwowej i muzeum.

Minister oświaty odmówił zezwolenia na założenie gimnazyum żeńskiego we Wrocławiu.

P. Puttkamer, sekretarz stanu dla Alzacyi i Lotaryngii, zamierza ustąpić ze swego stanowiska.

---

Z Petersburga donoszą, iż projekt zastosowania do Królestwa Polskiego przepisów paszportowych, obowiązujących w cesarstwie, wkrótce będzie opracowany w ostatecznej formie; projekt ten uzasadnił po raz pierwszy w r. 1893 gubernator płocki.

*Nowoje Wremia* dowiaduje się, że dla wprowadzonych w Królestwie Polskiem z inicyatywy warszawskiego generał-gubernatora kuratoryj trzeźwości mają być wydawane zapomogi ze skarbu w sumie 173,300 rubli.

Przy rossyjskiem ministerstwie sprawiedliwości utworzona będzie komisya do wynalezienia środków walki przeciw żebractwu. Poruszona ma być kwestya pracy przymusowej w domach zarobkowych na wzór angielski.

Dotychczasowy kierownik ministerstwa dworu, br. Fredericks, mianowany został ministrem dworu.

---

Z Belgradu donoszą: Minister spraw wewnętrznych zgodził się na wniosek prefekta policyi miejskiej, ażeby postawić w stan oskarżenia przywódcę partyi radykalnej Pasica. Jest on podobno oskarżony o obrazę majestatu. Uwięzienie Pasica — jak twierdzą — ma nastąpić niezwłocznie.

Mimo to, centralny zarząd stronnictwa radykalnego zawotował dla Pasicza wyrazy zaufania i prosił go, aby pozostał i nadal na czele partyi.

W procesie przeprowadzonym przed sądem w Belgradzie przeciw bandzie hajduków i ich pomocników skazano Kojica i Jovanovica, którym 22 ciężkich przestępstw udowodniono, na śmierć przez rozstrzelanie. Siedmiu oskarżonych, między nimi dwie kobiety, skazano na więzienie od 3 do 20 lat.

---

Następca tronu greckiego z małżonką wyjeżdża dnia 21 b. m. do Kopenhagi. Później ma złożyć wizyty w Berlinie i Londynie.

---

Wojskowi *attachés* ambasad w Konstantynopolu wyjadą niebawem do Tessalii, aby prowadzić w dalszym toku przerwane w jesieni r. z. prace nad regulacyą granicy między Grecyą a Turcyą. Prace te ukończą się prawdopodobnie w połowie maja.

Wedle depeszy z Konstantynopola do *Timesa* sekretarz pałacowy Dżewad basza udaje się w specyalnej misyi do Petersburga i zawiezie bogate dary sułtana dla cara i carowej. Misya jego ma pozostawać w związku ze sprawą gubernatorstwa na Krecie i dłużnego Rossyi odszkodowania wojennego.

---

Komunikat pisma urzędowego *Glas Crnagorca* zwraca się przeciwko pomnożeniu straży tureckich około Skutari i gromadzeniu tam wielkiej ilości wojska. Zarządzenia te — zdaniem tego pisma — mogą zachwiać dobrem porozumieniem, istniejącem między Czarnogórą a Turcyą.

---

Królowa angielska nadała księciu Czarnogóry wielką wstęgę orderu Wiktoryi z brylantami, a następcy tronu czarnogórskiego ks. Danile, wielki krzyż oficerski tegoż orderu.

---

Jeszcze nie rozstrzygnięto kto będzie prezydował w nowym procesie Zoli: czy radca trybunału apelacyjnego Tardif, czy też prezydent Perivier.

Ruch wyborczy jakkolwiek znajduje się dopiero w stadyum początkowem, stopniowo staje się coraz bardziej ożywionym. Dotychczas do 581 mandatów zgłoszono około 2500 kandydatur. Z wybitnych osobistości wypowiedzieli publicznie swe zapatrywanie Brisson i Ribot. Brisson żąda wspólnej akcyi wszystkich republikanów przeciwko klerykałom i konserwatystom; Ribot zaś życzy sobie utworzenia silnej partyi rządowej, któraby stopniowo wprowadzała niezbędne reformy. Clémenceau nie przyjął ofiarowanej mu kandydatury w Draguignan i w piśmie do radykalno-socyalistycznego komitetu wyborczego, który mu kandydaturę ofiarował, zaznacza, że polubił swoją niezależność, chce więc i nadal pozostać poza parlamentem, ale zawsze słowem i czy em walczyć będzie w pierwszych szeregach za wolność i sprawiedliwość.

Według urzędowego wykazu statystycznego dyrekcyi ceł, wartość importu w trzech pierwszych miesiącach bieżącego roku dosięgła sumy 1.130,201.000 franków, podczas gdy w tym samym okresie przeszłego roku import wynosił 1.012,925.000 franków; eksport zaś w pierwszych trzech miesiącach roku bieżącego wynosił 800,018.000, a w przeszłym roku 815,587.000.

Prezydent ministrów Méline miał mowę polityczną w Remiremont na zgromadzeniu swych wyborców, w której bronił polityki swego gabinetu, przyczem wspomniał o zasłudze, jaką ministerstwo jego położyło dla kraju przez przymierze z Rossyą, a zarazem chwalił zagraniczną politykę ministra Hanotaux i nadmienił, iż dążyć należy do urzeczywistnienia praktycznych reform w kraju w duchu Gambetty i Ferry'ego. Mowca oświadczył się za wolnością religijną i przeciwko podatkowi dochodowemu.

Z Paryża donoszą, że włoski *attaché* wojskowy Panizzardi odjechał do Włoch.

Prezydent Faure był w Nizzy obecny na pokładzie pancernika „Brennus" na manewrach morskich floty francuskiej. Przy powrocie pancernik angielski „Ramillies" salutował prezydenta 21 strzałami armatnimi. Prezydent wczoraj powrócił do Paryża.

Pułkownik Paty du Clam, jak z Paryża donoszą, przeniesiony został ze sztabu generalnego do piechoty. Clémenceau odrzucił ponowny wybór do Izby deputowanych.

---

W Paryżu w hotelu ambasady angielskiej umarł w 69 roku życia lord Oxenbridge, starszy brat sir Edmunda Monsona, reprezentanta królowej Wiktoryi we Francyi. Zmarły był członkiem Izby gmin, a w 1882 roku, po śmierci ojca swego wszedł do Izby lordów. Lord Oxenbridge należał do stronnictwa liberalnego a był jednym z najgorliwszych zwolenników polityki i osoby Gladstonea; ponieważ umarł bezdzietny, tytuł jego przechodzi też na bratanka, sekretarza ambasady w Paryżu. W skutek śmierci brata ambasador Monson nie mógł udać się do Nizzy celem powitania królowej; zastąpił go pierwszy sekretarz ambasady Gosselin.

---

W sprawie zatargu hiszpańsko-amerykańskiego ostateczne rozstrzygnięcie zawsze jeszcze nie zapadło. Piątkowe posiedzenie senatu waszyngtońskiego trwało 12 godzin. Mac-Kinley wezwał do siebie we czwartek wybitniejszych senatorów, polecając im uchwalenie rezolucyi w łagodniejszej formie od rezolucyi Izby reprezentantów. Prezydent miał przy tej sposobności zrobić uwagę, że uznanie niepodległości Kuby obraziłoby mocarstwa europejskie. Pomimo to w sobotę uchwalono rezolucyę w pierwotnem brzmieniu, zastrzoną nawet poprawką, domagającą się uznania niezawisłości Kuby. Wczoraj czynione usiłowania, aby doprowadzić do zgody między uchwałami senatu i Izby reprezentantów. O rezultatach obrad donoszą telegramy; okazuje się z nich, że dotychczas usiłowania, aby wyrównać różnice w zapatrywaniach obu Izb nie odniosły skutku, rozbijając się o opór radykalnie usposobionego senatu. Prasa północno-amerykańska w przeważnej swej części występuje z ostrymi zarzutami przeciw stanowisku senatu i szuka jego przyczyny w agitacyi demokratów, z O'Brienem na czele. Agitacya ta skierowaną jest głównie przeciw osobie prezydenta Mac-Kinleya. Dzienniki donoszą, że O'Brien zjawił się nawet onegdaj w krużgankach senatu i agitował za uchwaleniem rezolucyi, sprzecznej z poglądami Mac-Kinleya. To osobiste przeciw prezydentowi Unii skierowane zaostrzenie się nieporozumienia, wikła sytuacyę, ale zarazem przechyla szalę na rzecz pokoju. Ostatecznie, w skutek tego decyzya w sprawie: wojna czy pokój, uledz może jeszcze kilkudniowej zwłoce. Stany Zjednoczone korzystają jednak energicznie z tej zwłoki, aby dalej przeprowadzać swe uzbrojenia i mobilizacyę — Hiszpania zaś także nie zaniedbuje wykańczać swych przygotowań.

Senatorowie amerykańscy obeznani ze stosunkami europejskimi, zapewniają, że Anglia w żadnym razie nie przyłączy się do jakiejkolwiek akcyi międzynarodowej, któraby nosiłaby na sobie charakter nieprzyjazny dla Stanów Zjednoczonych.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń,** 19 kwietnia. (*Telefonem*). Dziś w południe Najj. Pan dokonał uroczystego otwarcia międzynarodowej jubileuszowej wystawy sztuki. Obecni byli:

Najd. Arcyksiążęta, PP. Ministrowie i członkowie grona dyplomatycznego. W odpowiedzi na przemówienie powitalne prezesa wystawy prof. Felixa Najj. Pan wyraził zadowolenie, że także zagraniczni artyści znaczny udział biorą w wystawie, dziękował za patryotyczne przedsięwzięcie i zapewnił, że tak jak dotąd i nadal będzie orędownikiem spraw i potrzeb artystów.

**Wiedeń,** 19 kwietnia. (*Telefonem*). Najj. Pan odjeżdża dziś wieczorem do Monachium na uroczystość srebrnego wesela Córki Swej Najd. Arcyksiężniczki Gizeli. Po drodze przyłączy się do Monarchy Najd. Arcyksiążę Franciszek Salwator z Małżonką, Najd. Arcyksiężną Maryą Waleryą.

**Wiedeń,** 19 kwietnia. Z powodu jutrzejszej uroczystości srebrnego wesela księcia Leopolda i księżnej Gizeli Bawarskich, zamieszczają tutejsze dzienniki bardzo sympatyczne artykuły. Przypominając dzień, w którym najstarsza Córka Najj. Państwa oddała swoją rękę księciu Bawarskiemu, zaznaczają, że w Wiedniu, w całej Monarchii, a także w Bawaryi uroczystość srebrnego wesela znajdzie serdeczne echo.

**Wiedeń,** 19 kwietnia. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Minister sprawiedliwości zamianował sędziego powiatowego w Nowym Targu Wincentego Łobosa radcą sądu krajowego, jako naczelnika sądu powiatowego, z pozostawieniem go w dotychczasowem miejscu służby.

**Wiedeń,** 19 kwietnia. Pan Minister sprawiedliwości zamianował sekretarzy sądowych w Czerniowcach: dr Alberta S a l t e r a i Zygmunta D w o r s k i e g o radcami sądu krajowego w Czerniowcach.

**Tryest,** 19 kwietnia. (*Telefonem*). Najd. Arcyksiążę Karol Stefan odjechał dziś rano o godzinie 9 do Wenecyi.

**Wiedeń,** 19 kwietnia. (*Telefonem*). Jak *Fremdenblatt* donosi, Wiceprezydent kraj. Dyrekcyi skarbu dr. Korytowski ma się lepiej. Odniósł wprawdzie dość ciężkie zranienie, nie doznał jednak obrażeń wewnętrznych. Przebieg choroby normalny, gorączki niema wcale. Lekarze spodziewają się, że dr. Korytowski za jakie dziesięć dni będzie zupełnie zdrów.

**Wiedeń,** 19 kwietnia. (*Telefonem*). Z powodu złożenia mandatu przez posła do sejmu dolno-austryackiego Tarzera, sejm powołał na krzesło poselskie jego kontrkandydata Loebla. Wyborcy wnieśli jednak przeciw temu protest do trybunału państwowego, przed którym dziś odbyła się rozprawa. Wyrok ogłoszony będzie we czwartek.

**Wiedeń,** 19 kwietnia. (*Dep. pryw. telefonem*). Dziś odbywają się posiedzenia rozmaitych klubów poselskich. Na jutrzejszem posiedzeniu Izby posłów rozdane będą przedłożenia ugodowe. Przedłożenia te rozdane będą równocześnie w sejmie węgierskim w Budapeszcie.

**Praga,** 19 kwietnia. (*Dep. pryw. telefonem*). Z powodu 50 rocznicy zaprowadzenia języka kroackiego jako urzędowego w Kroacyi i Sławonii, odbył się wczoraj w Pradze bankiet uroczysty, w którym wzięli udział posłowie kroaccy i bardzo wielu posłów młodoczeskich. Poseł dr. Gregr mówił o solidarności słowiańskiej; poseł Horica wygłosił mowę, w której powiedział, że Wiedeń musi z czasem stać się centrum słowiańskości. Na bankiecie odczytano również telegram gratulacyjny nadesłany przez ks. biskupa Strossmayera.

**Czerniowce,** 19 kwietnia. Prezydent rządu krajowego hr. Bourguignon wyjechał do Ickan celem przekonania się naocznie o szkodach zrządzonych wylewami i zarządzenia środków zaradczych.

**Karlsbad,** 19 kwietnia. (*Telefonem*). Dziś o godzinie pół do 4 rano wszczął się pożar na lewym trakcie Kaiserbadu i przybrał znaczne rozmiary. O godz. 6 rano ogień zlokalizowano. Dach zakładu hydropatycznego, łazienek elektrycznych i zakładu gimnastycznego po części zniszczony.

**Poznań,** 19 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Stan zdrowia Wiceprezydenta Korytowskiego nie budzi obaw; chory nie ma gorączki i jest w dobrem usposobieniu. Spodziewają się, że za tydzień będzie mógł wyjechać z powrotem do Lwowa.

**Oedenburg,** 19 kwietnia. Wczoraj odbył się tu chrzest drugiego syna ks. Schaumburg-Lippe. W ceremonii chrztu wziął udział bawiący tu następca tronu duńskiego z małżonką. Ojcami chrzestnymi byli car i król duński, których zastępował królewicz duński. Nowonarodzony otrzymał imiona: Chrystyan Mikołaj.

**Cetynia,** 19 kwietnia. (*Telefonem*). Na telegram, jaki książę Mikołaj wysłał z powodu Świąt Wielkiejnocy do cara Mikołaja, nadeszła z Petersburga następująca odpowiedź: „Gratuluję szczerze Waszej Wysokości z powodu tego wielkiego święta. Mam nadzieję, że wysłany podarunek zacieśni jeszcze bardziej węzeł braterstwa obu naszych narodów".

**Konstantynopol,** 19 kwietnia. (*Telefonem*). Agent bułgarski Markow złożył wczoraj w obec sułtana oświadczenie, że Bułgarzy zachowywać się będą lojalnie i że nie uczynili już na granicy zarządzenia wojskowe, których Turcya sobie życzyła.

**Konstantynopol,** 19 kwietnia. (*Telefonem*). Sekretarz pałacu Dżewad basza odjeżdża we czwartek do Petersburga z odręcznem pismem sułtana do cara. W kołach rossyjskich twierdzą, że podróż ta nie ma charakteru politycznego. Dżewad basza przywiezie carowi w podarunku wazy z tureckich fabryk porcelany.

**Nizza,** 19 kwietnia. Wczoraj zastrzeliła się rozwiedziona ze swym mężem księżna Gauthier de Persigny.

### Sprawa kubańska.

**Waszyngton,** 19 kwietnia. Izba reprezentantów przyjęła na wczorajszem posiedzeniu większością 179 głosów przeciwko 155, rezolucyę w sprawie kubańskiej, jednobrzmiącą z rezolucyą, uchwaloną przez senat, jednakowoż z poprawką, polegającą na odrzuceniu ustępu rezolucyi senatu, który orzeka uznanie niepodległości Kuby. Odmowa uznania niepodległości Kuby, stanowiąca treść poprawki, przyjętej w Izbie reprezentantów, uczyniła niezbędnem przesłanie uchwalonej przez Izbę rezolucyi napowrót senatowi. Przesłanie nastąpiło niezwłocznie, senat jednak nie zgodził się na przyjęcie do swej rezolucyi poprawki, którą uchwaliła Izba reprezentantów.

Gdy Izbę reprezentantów zawiadomiono o rozstrzygnięciu senatu w tej kwestyi, wniósł dep. Dingley, ażeby Izba pozostała przy swej poprawce i zażądała konferencyi z senatem. Wniosek dep. Bromwellsa, aby przyjąć rezolucyę senatu bez poprawki, odrzucono, natomiast wniosek Dingleya przyjęto bez głosowania.

**Waszyngton,** 19 kwietnia. Senat otrzymawszy zawiadomienie o uchwale Izby, zgodził się na tę uchwałę, a mianowicie na to, aby się odbyła wspólna konferencya Izby i senatu.

Konferencya wspólna zeszła się wprawdzie, lecz nie doszło do żadnej zgodnej uchwały.

Nadto odrzucił senat 40 głosami przeciw 39 propozycyę, ażeby wybrać innych delegatów do ponownej konferencyi.

**Nowy Jork,** 19 kwietnia. (*Telefonem*). Wspólna konferencya senatu i Izby aprobowała dziś o godzinie 1 po północy uchwaloną przez senat rezolucyę z opuszczeniem ustępu orzekającego niepodległość Kuby. Senat przyjął następnie 42 głosami przeciw 35 sprawozdanie komisyi o uchwale wspólnej konferencyi obu Izb. Izba reprezentantów przyjęła również to sprawozdanie 310 głosami przeciw 6.

**Londyn,** 19 kwietnia *Biuro Reutera* dowiaduje się, iż ciało dyplomatyczne w Waszyngtonie zastanawiało się znowu nad tem, o ile byłoby rzeczą pożyteczną i właściwą uczynić Stanom Zjednoczonym nowe przedstawienia, dążące do pokojowego załatwienia zatargu z Hiszpanią. Uchwały powzięte w tej sprawie musiałyby być najpierw przedstawione do aprobaty właściwym rządom.

**Berlin,** 19 kwietnia. *Nordd. Allg. Ztg.* pisze: Drogą na Londyn, rozszerzają pogłoski, jakoby przedstawiciele mocarstw europejskich mieli zająć świeżo w sporze hiszpańsko-amerykańskim stanowisko nieprzyjazne wobec rządu Stanów Zjednoczonych. Przynajmniej co się tyczy posła niemieckiego, twierdzenie to jest niepra..dziwem.

**Madryt,** 19 kwietnia. Komisya, której poruczono zbadanie przyczyn katastrofy okrętu „Maine" przychodzi w swojem sprawozdaniu do wniosku, że wybuch nastąpił w tej tylnej części okrętu, w której znajdowały się wyłącznie zapasy prochu. Świadkowie naoczni wybuchu zgadzają się z tem, że przyczyna katastrofy była bezwzględnie wewnętrzna, a tylko ta okoliczność, że zagraniczne okręta niemogą używać prawa eksteryториальności spowodowała, iż nie można było zbadać przyczyny nieszczęścia natychmiast na miejscu. W każdym razie po wydobyciu kadłuba z głębi morskich pokaże się, zo sprawozdanie hiszpańskie opiera się na trafnej podstawie.

**Madryt,** 19 kwietnia. Rada ministrów zatwierdziła brzmienie mowy tronowej na otwarcie kortezów.

### Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń,** 19 kwietnia 1898, godzina 2 minut 5. Alpejskie Towarzystwo górnicze 156·50, Węgierskie akcye kredytowe 373 —, Akcye anglo-austryackie 156·50, Akcye banku Union 295·—, Kredytowe ziemskie 463·—, Kredyty 352·75, Akcye kolei południowej 73·75, Losy tureckie 57·—, Akcye kolei państwowej 341·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 294·50, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 98·50, Akcye tytoniowe 127·50, węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·60, Akcye kolei Ebental 256·25, Akcye banku dla krajów koronnych 221·—, 4-procentowa węgierska renta złota 120·70, Akcye banku związkowego 262·75, Rubel papierowy 1·27·62. Węgierska renta papierowa 99·30, Rimurania 251·—. Usposobienie słabsze.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

## Nadesłane.



## Przyjechali do Lwowa

dnia 19 kwietnia 1898

### HOTEL GEORGE.

PP. M. hr. Pinińska z Koszułowic, J hr. Stadnicki z Wielkiej Wsi. A. Sławiańska z Moskwy, A. Obertyńscy z Nowego Sioła, Br. Wolfarth z Kurzan, F. Ungar z Wiednia, J. Bielak z Krakowa.

### HOTEL IMPERIAL.

PP. O. hr. Dunin Borkowski z Ponikwy, S. hr. Wiśniewski z Krystynopola, J. ks. Puzyna z Narola, A. Sielecki z Wieliczki, dr. A Goldhamer z Sanoka, H. Abrahamowicz z Wiednia, M. br. Hagen z Wielkich Ocz, J. Zieliński z Błażowa.

### HOTEL EUROPEJSKI.

PP. A. Raszowski z Włodzimia, J. Walewski z Nossowa, O. Sala z Wysocka, W. Tyniecki z Żółkwi, W. Królikowski z Mościsk.

### HOTEL BELLEVUE.

PP. L. Kopiel ze Skolego, L. Skrzypecki z Krakowa, W. Goliński z Krakowa. S. Pordecki z Gromnik, W. Podlaszecki z Górki, K. Ziembiński z Stanisław.

## Wystawy i Muzea.

**Nieustająca Wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

**Muzeum imienia Lubomirskich** otwarte codziennie od godziny 9 rano do g. 1 z południa z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych, we wtorki zaś i piątki od godziny 3 do 5 po południu.

## Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. października 1897.

(Przyjazdy i odjazdy pociągów podane są podług zegara środkowo-europejskiego).

| Pociąg posp. przych. o g. | Pociąg osob. przych. o g. | do Lwowa |
|---|---|---|
| — | 3·04 | Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze |
| — | 3·30 | Z Podwołoczysk na dworzec główny |
| 5·10 | — | Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy), z Orłowa Chabówki, Jasła przez Rzeszów; z Orłowa, Chabówki Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Sambora i Chyrowa przez Przemyśl |
| — | 7·30 | Z Ickan (Bukaresztu, Gałacu, Jass), Suczawy, Kimpolunga, Radowiec, Seretu, Berhometu, Nowosielicy, Husiatyna i Kałusza |
| — | 7 50 | Z Janowa |
| — | 7·52 | Z Tarnopola i Brodów na dworzec Podzamcze |
| — | 8·05 | Z Ławocznego (Pesztu) Kałusza, Chyrowa, Stryja |
| — | 8·15 | Z Tarnopola i Brodów na dworzec główny |
| — | 8·25 | Ze Sokala i Rawy ruskiej |
| — | 9·10 | Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy), Wieliczki, Mezö Laborez (Pesztu) Chyrowa przez Przemyśl |
| — | 10·35 | Z Jarosławia |
| — | 1·15 | Z Janowa |
| 1·30 | — | Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Chabówki, Nowego Sącza przez Tarnów, Rzeszów lub Przemyśl, Rawy ruskiej przez Jarosław, Sambora przez Przemyśl |
| — | 1·40 | Ze Skolego i Stryja Kałusza, Chyrowa |
| 1·50 | — | Z Czerniowiec, (Bukaresztu, Gałacz, Jass) Ickan, Suczawy, Radowiec, Berhometu, Szeparowiec-Kniaźdw., Körösmezö, Husiatyna, Kałusza |
| 2·15 | — | Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Kopyczyniec, Husiatyna Brodów na dworzec Podzamcze |
| 2·30 | — | Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Kopyczyniec, Husiatyna, Brodów na dworzec główny |
| — | 5·25 | Ze Sokala, Bełzca i Jarosławia przez Rawę ruską |
| — | 5·35 | Z Podwołoczysk (Kijowa Odessy) Podwysokiego, Brodów na dworzec Podzamcze |
| — | 5 45 | Z Ickan (Bukaresztu, Gałacz, Jass), Suczawy, Radowiec, Berhometu, tylko w poniedziałek, Seretu, Kozowy |
| — | 6·00 | Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Podwysokiego, Brodów, na dworzec główny |
| — | 6·55 | Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa, Nadbrzezia, Sambora i Chyrowa przez Przemyśl |
| 8·45 | — | Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia) z Jasła przez Rzeszów, z Rawy ruskiej przez Jarosław, z Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Mezo-Laborca, (Pesztu), przez Przemyśl |
| — | 9·10 | Z Ickan, Suczawy, Radowiec, Berhometu (z wyjątkiem poniedziałku) Nowosielitzy, Kałusza |
| — | 9 30 | Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy) Wieliczki, Rawy ruskiej przez Jarosław, Orłowa, Mszany, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Mezo-Laborcza przez Przemyśl |
| 9·43 | — | Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów, na dworzec Podzamcze, Kopyczyniec, Podwysokiego |
| 9·50 | — | Z Ickan (Bukaresztu, Jass, Gałacz) Suczawy, Kimpolunga, Radowiec, Słobody rung., Körösmezo, Husiatyna, Kozowy |
| 10·00 | — | Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów, Kopyczyniec i Podwysokiego na dworzec główny. |
| — | 10 20 | Ze Stryja, Chyrowa |
| — | 12·10 | Z Ławocznego (Pesztu), Stryja, Kałusza |

| Pociąg posp. odch. o g. | Pociąg osob. odch. o g. | ze Lwowa |
|---|---|---|
| — | 4·40 | Do Krakowa (Wiednia), Rozwadowa i Nadbrzezia, Chyrowa-Sambora, Mezö Laborcza (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Krosna przez Przemyśl, Rawy rus. przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów, Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów |
| — | 5·20 | Do Ławocznego (Munkacsa, Pesztu), Chyrowa |
| 6·00 | — | Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) i Brodów z dworca głównego Podwysokiego |
| 6·10 | — | Do Ickan (Gałacza, Jass, Bukaresztu), Kozowy, Radowiec, Kimpolunga, Suczawy |
| 6·15 | — | Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca Podzamcze, Podwysokiego |
| — | 6·45 | Do Ickan, Körösmezö, Husiatyna, Nowosielitzy, Berhomethu, Radowiec, Suczawy |
| 8·40 | — | Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów |
| — | 8 50 | Do Janowa |
| — | 8·55 | Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina), Chyrowa, Mezö Laborcz, (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Stróże przez Przemyśl i przez Tarnów |
| — | 9·20 | Do Skolego, Kałusza, Chyrowa |
| — | 9·25 | Do Sokala, Rawy ruskiej, Bełzca Jarosławia |
| — | 10·05 | Do Podwołoczysk i Brodów z dworca głównego, Kopyczyniec, Husiatyna, Podwysokiego |
| — | 10·27 | Do Podwołoczysk i Brodów z dworca Podzamcze, Kopyczyniec, Husiatyna, Podwysokiego |
| — | 10·45 | Do Ickan (Jass, Gałacza, Bukaresztu), Kozowy, Sopowa, Serethu |
| 1·55 | — | Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) i Brodów z dworca głównego |
| 2·08 | — | Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca Podzamcze |
| 2·40 | — | Do Czerniowiec Kałusza, Husiatyna, Körömözö, Serethu, Ickan, (Jass, Gałacza Bukaresztu) |
| 2·50 | — | Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Rawy ruskiej przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów, Chabówki przez Rzeszów lub Tarnów |
| — | 3·05 | Do Stryja |
| — | 4·40 | Do Jarosławia. |
| — | 6·45 | Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina), Mezö Laborcz (Pesztu) |
| — | 7·05 | Do Sokala Rawy ruskiej. |
| — | 7·25 | Do Tarnopola z dworca głównego. |
| — | 7·30 | Do Ławocznego, (Munkacsa, Pesztu) Chyrowa, Kałusza. |
| — | 7·47 | Do Tarnopola z dworca Podzamcze. |
| — | 7·48 | Do Janowa |
| — | 10·30 | Do Ickan, (Jass, Gałacza, Bukaresztu) Husiatyna, Kałusza, Szeparowiec, Ku Nowosielitzy, Berhomethu, Serethu, Radowiec, Kimpolungu, Suczawy. |
| 10·50 | — | Do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina) Chyrowa, Sambora, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza (przez Przemyśl) Jasła, Chabówki, Orłowa (przez Rzeszów), Chabówki, Orłowa (przez Tarnów), Rozwadowa |
| — | 11·00 | Do Podwołoczysk i Brodów z dworca głównego, Kopyczyniec Husiatyna. |
| — | 11·27 | Do Podwołoczysk i Brodów z dworca Podzamcze, Kopyczyniec, Husiatyna |

UWAGA. Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut, a mianowicie 12 godz. w czasie środkowo-europejskim, = 12 godzinie 36 minut czasu lwowskiego.

Nocne godziny od 6 wieczór do 5·59 rano objęte są tłustemi ramkami. — Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych przy ulicy Trzeciego Maja w Hotelu Imperial, udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkiego rodzaju bilety jazdy i rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym.

## Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, d. 19 kwietnia 1898.

| | płacą walutą austr. zł. | ct. | żądają walutą austr. zł. | ct. |
|---|---|---|---|---|
| **I. Akcye za sztukę.** | | | | |
| Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. | 211. | — | 214. | — |
| Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr. | 297 | — | 301 | — |
| Banku hip. gal. po 200 zł. w. a. | 388 | — | 398 | — |
| „ kred. gal. po 200 zł. w. a. | 200 | — | 210 | — |
| Garbar. w Rzeszowie po 200 zł. wa. | 200 | — | 210 | — |
| Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. wa. | 260 | — | — | — |
| **II. Listy zastawne** za 100 zł. (bez kuponu bieżącego) | | | | |
| Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr. | 110 | 20 | 111. | — |
| „ „ „ 4½% „ los. w 50 l. | 100 | 50 | 101 | 90 |
| „ „ „ 4% „ „ w 60 l. po 200 K. | 96 | 50 | 97 | 20 |
| „ kraj. 4½% w. a. los. w 51 l. | 101 | — | 101 | 70 |
| „ „ 4% w. a. los. w 57 l. | 98 | — | 98 | 70 |
| Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya) | 98 | 10 | 98 | 80 |
| Tow. kredyt. galic. ziemsk. 10% los w 41½ lat | 97 | 70 | 98 | 50 |
| 4% los w 56 lat. | 97 | 15 | 97 | 35 |
| **III. Obligi** za 100 zł. | | | | |
| Gal. funduszu propinac. 4% w. a. | 98 | 40 | 99 | 10 |
| Bukow. funduszu propin. 5% w. a. | 102 | 75 | — | — |
| Komunalne Banku kr. 5% (2. em.) | 102 | 50 | — | — |
| „ „ 4½% (3. em.) | 100 | 40 | 101 | 10 |
| Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr. | 97 | 50 | 98 | 20 |
| Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873 | 103 | — | — | — |
| „ „ 4% wa. z roku 1891 | — | — | — | — |
| „ „ 4% po 200 koron z roku 1893 | 98 | — | 98 | 70 |
| Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor. | 96 | 40 | 97 | 10 |
| **IV. Losy.** | | | | |
| Miasta Krakowa | 26 | 50 | 28 | 50 |
| „ Stanisławowa | 48 | — | — | — |
| **V. Monety.** | | | | |
| Dukat cesarski | 5 | 62 | 5 | 72 |
| Napoleond'or | 9 | 50 | 9 | 60 |
| Pół Imperiał | 9 | 48 | 9 | 58 |
| Rubel rosyjski srebrny | 1 | 20 | 1 | 25 |
| „ „ papierowy | 127 | — | 128 | — |
| 100 marek niemieckich | 58 | 75 | 59 | 15 |

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 16 kwietnia 1898.

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| **A. Ogólny dług państwa.** | | |
| Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad | 101.90 | 102.10 |
| luty-sierpień | 101.90 | 102.10 |
| Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec | 101.85 | 102.05 |
| kwiecień-październik | 101.85 | 102.05 |
| Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr. | 16 .— | 164.50 |
| „ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr. | 143.50 | 143.90 |
| „ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. | 160.— | 1[illegible].50 |
| „ „ 1864 po 100 zł. | 196.25 | 197.25 |
| „ „ 1864 po 50 zł. | 196.25 | 197.25 |
| Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc. | 150.— | 151.— |
| **B. Dług państwa** (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych). | | |
| Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 prc. | 121.— | 121.20 |
| Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 prc. | 101.50 | 101.70 |
| **C. Obligacye kolejowe.** | | |
| Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr. | 99.75 | 100.75 |
| Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr. | 120.— | 121.— |
| „ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye) | 253.50 | 254.50 |
| Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr. | 128.30 | 129.30 |
| Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr. | 99.60 | 100.50 |
| Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) 5 pr. | 212.15 | 213.15 |
| **Obligacye pierwszeństwa** (kolejowe). | | |
| Kolej Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. | 252.75 | 253.75 |
| „ w złocie za 200 zł. 5 pr. | 133.— | —.— |
| Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 prc. | 99.80 | 100.80 |
| Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 prc. | 121.75 | —.— |
| Kol. bukowińskiej lokaln. za 200 kor. 4 prc. | 99.25 | 100.25 |
| Kol. gal. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr. | 99.80 | 100,80 |
| Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr. | 99.80 | 100.80 |
| Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 prc. | 212.25 | 213.25 |
| **D. Dług państwa** (krajów korony węgierskiej). | | |
| Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr. | 113.50 | 114.50 |
| „ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 prc. | 133.— | —.— |
| „ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr. | 100.70 | 101.70 |
| „ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4% | 140.— | 140.50 |
| „ poż. premiowa za 100 zł. | 160.40 | 161.40 |
| „ „ „ za 50 zł. | 160.75 | 161.75 |
| **E. Obligacye** indemnizacyjne. | | |
| Kroacyi i Slavonii za 100 zł. 4 pr. | 97.25 | 98.25 |
| Węgier za 100 zł. 4 pr. | 97.30 | 98.30 |
| **F. Inne publiczne pożyczki.** | | |
| Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 prc. | 130.— | 131.— |
| Pożycz. reg. Dunaju z r. 1873 los. 5 pr. | 109.— | —.— |
| Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 prc. | 99.60 | 100.60 |
| Bukowińskie obl. propinacyjne los. za 100 zł. 5 prc. | 108.25 | 104.25 |
| Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr. | —.— | —.— |
| „ „ „ „ 1891 „ „ 4 pr. | —.— | —.— |
| „ „ „ „ 1893 „ 200 kor. 4 pr. | 97.80 | 98.80 |
| „ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr. | 98.50 | 99.50 |
| Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 prc. | 96.20 | 97.— |
| Renta włoska za 100 kor. 4 prc. | —.— | —.— |
| Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr. | —.— | —.— |
| Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank. | 56.85 | 57.35 |
| **G. Listy zastawne.** Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.). | | |
| Anglo Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr. | —.— | —.— |
| Austr. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr. | 99. | 100.— |
| „ „ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr. | 117.75 | 120.50 |
| „ „ „ „ „ „ 1889 3 pr. | 117.75 | 118 50 |
| Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 4 pr. | 105 — | 105 25 |
| „ „ „ „ los. 4 pr. | 96.60 | 97.— |
| Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los. 5 pr. | 110.50 | 111.50 |
| „ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr. | 100.15 | 101.15 |
| „ „ „ „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr. | 96.75 | 97.15 |
| Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat | 97.— | 98.— |
| „ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat | 97.50 | —.— |
| „ „ „ „ 4 pr. stare | 97.75 | 98.35 |
| „ „ „ „ 4 pr. za 200 kor. | 96.70 | 97.30 |
| Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne | 100.70 | 101.70 |
| Banku krajowego oblig. komun. 2 Emissya 5 pr. | 102.50 | 102.90 |
| Banku krajowego oblig. komun. 3 Emissya 42 lat za 200 kor. 4½ pr. | 100.25 | —.— |
| Banku kraj. los. 57½ l. za 200 kor. 4 pr. | 98.— | 99.— |
| „ „ obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr. | 97.50 | 98.50 |
| Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr. | 100.40 | 101.40 |
| „ „ „ 50 lat los. 4 pr. | —.— | —.— |
| **H. Obligacye** z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom. | | |
| Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr. | —.— | —.— |
| Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr. | 107.90 | 108.90 |
| Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 4 pr. | 116.35 | 117.35 |
| Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr. | 101 — | 101.70 |
| „ „ „ „ „ „ 1887 4 pr. | 100 70 | 101.70 |
| „ „ „ „ „ „ 1888 4 pr. | 101.10 | 102.10 |
| „ „ „ „ „ „ 1891 4 pr. | 101.— | 101.70 |
| Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr. | 93.20 | 94.— |
| Kolei Lwów-czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr. | 93.20 | 94. — |
| Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr. | 99.50 | 100.— |
| Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr. | 108 90 | 109.90 |
| „ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr. | 108.70 | 109.70 |
| „ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr. | 98.60 | 99.60 |
| **J. Losy** (za sztukę). | | |
| Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. | 6.70 | 7.10 |
| Zakł. kred. dla h. i p. 100 zł. | 205.— | 205.80 |
| Clary 40 zł. mk. | 64.50 | 65 — |
| Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. mk. 4 pr. | 170.— | 174.— |
| Pożyczka m. Insbruku 20 zł. | 29.75 | 30.75 |
| Losy m. Krakowa 20 zł. | 26.75 | 27.57 |
| Pożyczka m. Lublany 20 zł. | 22.75 | 23.50 |
| Palffy 40 zł. mk. | 67.70 | 68.30 |
| Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. | 20.25 | 21.— |
| Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. | 10.20 | 10.80 |
| Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. | —.— | —.— |
| Salma 40 zł. mk. | 83.25 | 84.25 |
| Pożyczka m. Salzburga 20 zł. | 28.25 | 29.25 |
| St. Genois 40 zł. mk. | 79.50 | 80.50 |
| Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł. | —.— | —.— |
| „ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr. | 162.— | —.— |
| „ „ „ 50 zł. 4 pr. | 73.— | 76.— |
| Waldstein 20 zł. mk. | 59.— | 62.— |
| **K. Akcye** banków (za sztukę). | | |
| Banku Anglo-austr. 120 zł. | 157.— | 157.50 |
| Peszt. banku handl. 500 zł. | 1406.— | 1410.— |
| Zakł. kred. dla handlu i przem. | 353.35 | 353.85 |
| Węg. banku kredyt. 200 zł. | 372.75 | 373.25 |
| Dolno austr. tow. esk. 500 zł. | 755.— | 764.— |
| Gal. banku hipot. 200 zł. | 392.— | 393.— |
| „ „ dla handlu i przem. 200 zł. | —.— | —.— |
| Banku dla kraj. koronnych 200 zł. | 223.73 | 224.25 |
| „ Austro-węg. 600 zł. | 923 — | 925 — |
| „ Związkow. (Unionbank) 200 zł. | 296.50 | 297.— |
| Czesk. banku związk. 100 zł. | 132.— | 132.05 |
| Zivnostenska banka 100 | 129.75 | 130.75 |
| **L. Akcye** Przedsiębiorstw transportowych. | | |
| Buk. kol. lok. akc. pierwsz. 200 zł. | 210. - | 212.— |
| „ „ „ akcye zakład. 200 zł. | —.— | —.— |
| Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk. | 3450.— | 3460.— |
| Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł. | —.— | —.— |
| Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł. | —.— | —.— |
| „ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł. | 296.50 | 298.— |
| „ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł. | 196.— | 200.— |
| „ państwowych 200 zł. | —.— | —.— |
| „ południowej 200 zł. | 330.— | 336.— |
| „ węg. galicyj. I. 200 zł. | 212.50 | 213.— |
| Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk. | 455.— | —.— |
| **M. Akcye** Przedsiębiorstw przemysłowych. | | |
| Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł. | 293.50 | 295.— |
| Gal. karpackie naft. tow. 500 kor. | —.— | —.— |
| Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł. | 159.55 | 157.05 |
| Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł. | 742.— | 745.— |
| Schodnicy 500 kor. | 575.— | 585.— |
| Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank. | —.— | —.— |
| Trifail. tow. kop. węgla 70 zł. | 181.— | 183.— |
| **N. Weksle.** | | |
| Berlin za 100 marek 5 pr. | 58.87 | 59.— |
| Londyn za 10 funt. szt. 4 pr. | 120.90 | 121.— |
| Paryż za 100 fran. | 47.70 | 47.77 |
| Petersburg za 100 rubli 6 pr. | —.— | —.— |
| Niemieckie banki | —.— | —.— |
| Włoskie banki | 44.70 | 44.80 |
| Francuzkie banki | —.— | —.— |
| Szwajcarskie banki | 47.50 | 47.57 |
| **O. Waluty.** | | |
| Dukat cesarski | 5.70 | 5.72 |
| Austr. węg. 8 guld. złota moneta | —.— | —.— |
| 20-frankówka | 9.55 | 9.56 |
| 20-markówka | 11.77 | 11.81 |
| Rossyjski półimperiał | —.— | —.— |
| Niemieckie banknoty za 100 marek | 58.87 | 58.95 |
| Włoskie banknoty za 100 lir. | 44.75 | 44.85 |
| Ruble | 1.27 | 1.27 |

## Licytacye.

L. 10716 (2520 3—3)

Dnia 5 maja 1898 i dnia 3 czerwca 1898 zawsze o godz. 10 rano odbędzie się w tut. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności w gminie Michowa położonych a to całej realności wyk. hip. 78 i połowy realności wyk. hip. 79 ks. gr. tejże gm objętej dłużnika Michała Rudnickiego względnie jego spadkobierców własnej na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Dobromilu w kwocie 50 zł. a w. z przynależytościami.

Cena wywoławcza realności wyk. hip. 78 150 zł., zaś połowy realności wyk. hip. 79 378 zł. 50 ct.

Wadyum co do pierwszej realności 15 zł., zaś drugiej 37 zł. 85 ct. aw.

Dalsze warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli dr. Hawliczek adw. kraj. w Dobromilu.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobromil, dnia 11 grudnia 1897.

L. 14950 (2521 3—3)

Dnia 2 maja 1898 i dnia 1 czerwca 1898 zawsze o godz. 10 rano odbędzie się w tut sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności z Huczku pod lk. 195 położonej wyk. hip. 118 ks. gr tejże gminy objętej dłużników Mikołaja i Franciszki Oreleckich własnej na zaspokojenie wierzytelności Aleksandry Zenneg w kwocie 800 złr. aw zpn.

Cena wywołania 2090 zł, aw.

Wadyum 209 zł. aw.

Dalsze warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można w tusąd registraturze przejrzeć.

Kurator wierzycieli adw. dr. Hawliczek w Dobromilu.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobromil, 31 grudnia 1897.

L. 12349/97 (2518 3—3)

Dnia 4 maja 1898 i 8 czerwca 1898 każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie tut. w biurze III publiczna sprzedaż realności wyk. hip. 2 ks. gr. Radłowice objętej Fedka Biegi własnej celem zaspokojenia wierzytelności Karola Barańskiego w kwocie 28 złr. 75 ct. zpn.

Cena wywołania wynosi kwotę 650 zł. a wadyum kwotę 65 zł. aw.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli zamianowany adw. dr. Steuerman a tegoż substytutem adw. dr. Humiecki obydwaj w Samborze zamieszkali.

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg.

Sambor, 30 grudnia 1897.

L. 19212 (2519 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Leibischa Hellera przeciw Wincentemu, Antoniemu, Bartkowi i Helenie Lipińskim w kwocie 58 zł. aw. z pn. odbędzie się w ck. sądzie powiatowym w Czortkowie egzekucyjna sprzedaż realności wyk. hip. l. 170 ks. gr. gm. kat. Zalesie objętej Wincentego Antoniego, Bartka i Heleny Lipińskich własnej d. 26 kwietnia 1898 za lub powyżej ceny wywołania a dnia 25 maja 1898 nawej poniżej takowej zawsze o godz. 10 rano.

Cena wywołania 180 zł.

Wadyum 18 zł.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O tem uwiadamia się nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i wszystkich, którzyby po dniu 14 grudnia 1897 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego prawa rzeczowe na powyższej realności nabyli, lub którymby uchwała licytacyjna lub późniejsza z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną nie została, niniejszym edyktem tudzież do rąk ustanowionego dla nich kuratora adw. dr. Horbaczewskiego w Czortkowie.

C. k. sąd powiatowy.

Czortków, 31 grudnia 1897.

L. 13265/97 (2547 2—3)

W celu wydobycia na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Przemyślanach kwoty 320 zł. zpn. odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż do dłużnika Jakóba Teicha należącej realności whl. 334 i połowy 333 ks. gr. gm. Przemyślany objętych obu na 735 zł. ocenionej w dniu 2 maja 1898 i 2 czerwca 1898 każdm razem o 10 godz. z rana, z tem że na pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takowej nastąpi.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Reszta warunków można w tusąd. registraturze przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli jest pan Aleksander Zaleski.

C. k. Sąd powiatowy.

Przemyślany, 8 grudnia 1897.

L. VI. 617/86 2 i 3 (2538 2—3)

Dnia 20 maja 1898 o godz 10 przed południem przeprowadzoną zostanie na zaspokojenie wierzytelności dr Abrahama Wiesenberga 609 zł. 20 ct. aw. zpn. relicytacya realności wyk. hip. l. 930 gm. kat. Bóbrka objętej i realności wyk. hip. l 361 gm. Hlebowicy objętej spadkobierców Abrahama Zucha własnych na koszt i niebezpieczeństwo kontraktołomnych nabywców Sabiny Zuch i Judy Leiby Gelleraį z tem że powyższe realności przy terminie relicytacyjnym za jakąbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedane będą.

Cena szacunkowa realności wyk. hip. l. 930 gm. kat. Bóbrka wynosi 4500 zł. aw, zaś realności wyk. hip. l. 361 gminy kat. Hlebowice 2390 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ck. notaryusz Adamski.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II

Bóbrka, 30 marca 1898.

L. IV 6124/97 98 1 VIII (2559 2—3)

Dodatkowo do Edyktu ts. z d. 31 grudnia 1897 l. 73672 w sprawie egzekucyjnej Racheli Loria z Krakowa przeciw Janowi Jędrszczykowi w Bieńczycach pto 35 zł. 30 ct. aw. prostuje się mylkę w ts. uchwale licytacyjnej z dnia 31 grudnia 1897 l. 73672 w kierunku, że II termin licytacyjny sprzedaży 9/40 części realności lwh. 73 gm. kat Bieńczyce na 8 czerwca 1898 przypada.

C. k. Sąd powiatowyy cyw. Oddział VIII.

Kraków, 9 kwietnia 1898.

L. 4853 (2568 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu ogłasza że celem zaspokojenia sumy 162 złr. 32 ct. zpn. odbędzie się na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Kałuszu w tut. Sądzie sprzedaż posiadłości whl. 218 gminy Stańkowa obj. dłużnika Semania Czolińskiego Ołeksy własnej, w dniu 25 kwietnia 1898 i 25 maja 1898 każdym razem o godz. 9 rano

Wadyum wynosi 93 złr.

Wyciąg hipoteczny, akt ocecienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Wittlin z Kałusza.

Kałusz, 29 grudnia 1897.

L. 1277/97 (2589 1—3)

C. k. Sąd powiatowy we Frysztaku zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Engelharda w kwocie 400 zł. aw. z pn. odbędzie się dnia 26 kwietnia 1898 i 26 maja 1898 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności whl. 273 ks. gr. gm. Frysztak objętej w Frysztaku położonej Blumy Thalerowej własnej.

Cena wywołania wynosi 4000 zł. a. w.

Wadyum 400 zł. aw.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś i poniżej takowej będzie sprzedaną.

Inne warunki licytacyjne jak też wyciąg hipoteczny mogą być przejrzane w kancelaryi tut. sądowej

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kurator ck. notaryusz we Frysztaku p Antoni Ruzamski.

Frysztak, 30 października 1897.

L 12661 (2566 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie o godzinie 10 rano d. 29 kwietnia 1898 powyżej ceny szacunkowej, zaś d. 31 maja 1898 powyżej takowej licytacya $^{1}/_{3}$ części realności według wyk. hip. l. 242 ks. gr. gm. Kryłos objętej Tyhora Matenij własnej i całych realności wyk. hip. l. 509 i 244 z których pierwsza obecnie do Oleny Matenij zaś druga do Nykoły Olszewskiego należy na rzecz Towarzystwa kredytowego w Haliczu pto 105 zł. zpn.

Cena wywołania co do wszystkich trzech realności łącznie 353 zł. $66^{2}/_{3}$ ct.

Wadyum 35 zł. 36 ct

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze

Nieznani wierzyciele hipoteczni zawiadomieni zostają o tej licytacyi do rąk ustanowionego kuratora c. k. notaryusza w Haliczu Michała Sawickiego

Halicz, 30 grudnia 1897.

L. 12662 (2567 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 2 maja i 2 czerwca 1898 a to przy pierwszym z tych terminów powyżej ceny szacunkowej, zaś przy drugim nawet poniżej takowej licytacya 4/10 części z całej i 1/3 części połowy czyli razem 136/240 części z 145/240 części całej realności według wyk. hip. l. 1293 gm. kat. Halicz do Kopla Schaffla należących oraz 1/3 części czyli 80/240 części z 145/240 części realności wyk. hip. l. 1294 tejże samej gminy objętej Kopla Schaffla własnych na rzecz Stowarzyszenia Credit Verein w Haliczu pto 210 zł. z przynależnościami.

Cenę wywołania stanowi kwota 255 zł. co do 136/240 części realności wyk. hip. l. 1293 zaś kwota 2191 zł. 33 ct. co do 80/240 części ciała tab. wyk. hip. l. 1294.

Wadyum 25 zł. 5 ct. co do pierwszej realności, zaś 219 zł. 13 ct. co do drugiej realności.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Adolfa Ząbeckiego z Halicza.

Halicz, 30 grudnia 1897.

L. 6432/67 (2562 1—3)

C. k Sąd powiatowy miejsko deleg. w Samborze ogłasza niniejszem, że w sprawie egzekucyjnej Blimy Sandauer prawonabwczyni Róży Sandauer przeciw Teodorowi Kulczyckiemu Daszynicz synowi Bazylego o zapłacenie sumy 275 zł. aw z pn. sprzedawać będzie w biórze III w dniu 13 maja 1898 o godzinie 10 przed południem najmniej za cenę w ilości 2100 zł. aw. a w dniu 17 czerwca 1898 o godz. 10 przed południem także poniżej tej ceny majętności gruntowe zapisane w tutejsej księdze gruntowej we wyk. hip. l. 689, 691 i 693, dłużnika Teodora Kulczyckiego Daszynicza syna Bazylego własne a mianowicie wyk hip. 689 w całości. 691, w połowie a 693, w 6/30 częściach.

Wadyum wynosi 210 zł. aw.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. adw. dr Serwacki w Samborze.

Sambor, 30 listopada 1897.

III 8/1 94 (2569 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Milówce ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej M. H. Cerera pko niewiadomej z miejsca pobytu Annie z Gelców Kupczakowej o 8 zł. aw rozpisaną została egzekucyjna licytacya realności:

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| a | $^{1}/_{2}$ | posiadłości | lwh 57. | |
| b | 4/120 | części | „ „ | 410 |
| c | 1/12 | „ | „ „ | 680 |
| d | 1/16 | „ | „ „ | 909 |
| e | 2/56 | „ | „ „ | 934 |
| f | 4/84 | „ | „ „ | 941 |
| g | $^{1}/_{3}$ | „ | „ „ | 1074 |
| h | $^{1}/_{2}$ | „ | „ „ | 1084 ks. gr |

gm. Żabnica objętych Anny z Golców Kupczakowej własnych na dzień 12 maja 1898 o godz. 10 rano.

Wadyum 28 zł. 97 ct.

Cena szacunkowa 289 zł. 76 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony Karol Drozdowski ck. notaryusz w Milówce.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipot. i protokół oszacowania można przejrzeć w tus. registraturze.

Milówka, 28 lutego 1898.

## Konkursa.

L. 1593 (2533 2 3)

Przy Magistracie tutejszym są do obsadzenia dwie posady a mianowicie:

a) posada koncepisty Magistratu ewentualnie sekretarza z płacą roczną 700 zł. a. w., z prawem do stabilizacyi po jednorocznej nienagannej służbie, następnie do dwóch pięcioleci po 100 zł. i do dodatku aktywalnego w kwocie 140 zł. w. a.

b) posada kasyera miejskiego z płacą roczną w kwocie 550 zł. w. a.

Kompetenci o te posady ukwalifikowani wedle wymogów rozporządzenia wysokiego Wydziału krajowego z 29 maja 1891 d. u. kr. Nr. 67 winni podania swe wnieść za pośrednictwem władz przełożonych lub bezpośrednio do tutejszego Magistratu w terminie do 20 maja 1898.

Od kompetentow na posadę pod b) wymaganą jest kaucya służbowa wysokości jednorocznej płacy, przyczem zaznacza się, że obsadzeni uwzględnieni będą przed innymi, kompetenci którzy zostawali w służbie c. k. rządu w charakterze poborców i z tej służby z chlubnem świadectwem uwolnieni zostali, lecz ci na stabilizacyę lub prawo do emerytury liczyć nie mogą

Magistrat król. woln. miasta.

Trembowla, d. 12 kwietnia 1898.

L. 593 (2554 2—3)

Na mocy ustawy z dnia 2 lutego 1891 (dz. u. k. Nr. 17) Wydział powiatowy w Jaśle, rozpisuje konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Frysztaku.

Stała płaca wynosi 500 zł., zaś ryczałt na koszta podróży 250 zł.

Do okręgu sanitarnego w Frysztaku należeć będą gminy: Glinik dolny i górny i średni, Gogolów część I i II., Huta gogolowska, Kobyle, Lubla, Łączki, Łąki, Pietrusza wola, Przybówka, Putanki, Twierdza, Widacz i Wojaszówka z ludnością 11.874.

Kandydaci do podania winni dołączyć:

1) Dyplom ukończonych wszech nauk lekarskich,

2) Świadectwo lekarza powiatowego stwierdzające zdolność fizyczną,

3) świadectwo złożonego egzaminu fizykackiego, lub że kandydat już odbył dwuletnią praktykę w zawodzie lekarskim.

Podanie wraz z dokumentami wnosić należy do Wydziału powiatowego w Jaśle.

Termin konkursu upływa z końcem maja 1898.

Z Wydziału powiatowego.

w Jaśle, dnia 8 kwietnia 1898.

L. 127 (2522 3—3)

Dwóch z manipulacyą cywilną i karną obznajomionych dyetaryuszy przyjmie tutej zy Sąd za miesięcznem wynagrodzeniem 25 do 30 zł.

Podania należy udokumentować.

Grybów, 13 kwietnia 1898.

L. 280 (2—2)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Kolbuszowej rozpisuje niniejszem konkurs na następujące posady nauczycielskie:

1. Na posadę nauczyciela religii rzym. kat w szkole 5-klasowej w Kolbuszowej z płacą roczną 450 zł. i 10% dodatkiem na pomieszkanie.

2. Na posadę młodszego nauczyciela szkoły 5-klasowej w Sokołowie z płacą roczną 400 zł. i 10% dodatkiem na pomieszkanie.

3. Na posady nauczycieli stałych szkół 1-klasowych w Kossowach, Siedlance, Nowej wsi, Jagodniku, Śpiach ad Wilcza wola, z płacą roczną 350 zł., wolnem pomieszkaniem i prawem użytkowania gruntu szkolnego

4. Na posady młodszych nauczycieli szkół 2-klasowych w Cmolasie, Kolbuszowej górnej, Krzątce, Kupnie, Lipnicy, Weryni, Widełce, w szkole 3-klasowej w Raniżowie, na 2 posady młodszych nauczycieli, wszędzie z płacą 300 zł. i 10% dodatkiem na pomieszkanie.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić za pośrednictwem władzy przełożonej do tut c k. Rady szkolnej okręgowej w terminie do 25 maja b. r.

W Kolbuszowej, dnia 28 lutego 1898.

L. 84 (2—2)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Krośnie ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

I. W 5-klasowej szkole męskiej w Korczynie:

1. Posada młodszego nauczyciela z roczną płacą 400 zł. i 10% dodatkiem na pomieszkanie. Pierwszeństwo zastrzega się kandydatom uzdolnionym do udzielania nauki śpiewu.

2. Posada nauczyciela religii rzym. kat. z płacą 450 zł. i 10% dodatkiem na pomieszkanie.

II. W 5-klasowej mieszanej szkole w Dukli:

1 Posada starszego nauczyciela z roczną płacą 450 zł. i 10% dodatkiem na pomieszkanie. Pierwszeństwo zastrzega się kandydatom z kwalifikacyą do szkół wydziałowych z grupy III.

2. Posada nauczyciela religii rzym. kat. z płacą 450 zł. i 10% dodatkiem na pomieszkanie

3. Posada nauczyciela religii mojżeszowej z płacą 450 zł. i 10% dodatkiem na pomieszkanie

III. Posady młodszych nauczycieli lub nauczycielek w 2-klasowych szkołach: męskiej w Iwoniczu, mieszanej w Bóbrce i Krościenku wyżnem z płacą 300 zł., 10%, na mieszkanie i dodatkiem miejscowym w kwocie 50 zł., Głowience i Odrzykoniu z płacą 330 zł.

IV. Posady nauczycieli (ek) samoistnych z płacą 350 zł. i wolnem pomieszkaniem:

1. z językiem wykładowym polskim w Lubatówce,

2. z językiem wykładowym ruskim w Myscowej, Mszanie, Wróbliku królewskim i Żyndranowej.

Do szkoły w Wróbliku królewskim przywiązany jest dodatek miejscowy w kwocie 50 zł., zaś do szkoły w Żyndranowej użytek z gruntu około 11 morgów, którego dochód katastralny strąca się z płacy.

Kompetenci (kompetentki) ubiegający się o jedną z powyższych posad winni wnieść swe podania należycie udokumentowane do tut. c. k. Rady szkolnej okręgowej w terminie do 25 maja b. r.

W Krośnie, dnia 18 lutego 1898.

---

L. 105 (1—2)

KONKURS

C. k. Rada szkolna okręgowa w Bochni ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

I. Na posadę nauczycielki starszej szkoły wydziałowej 5-klasowej żeńskiej, połączonej ze szkołą 4-klasową żeńską w Bochni z płacą 700 zł. i 10% dodatkiem na pomieszkanie, z egzaminem wydziałowym grupy trzeciej i uzdolnieniem do nauki robót ręcznych kobiecych.

II. Na posadę nauczyciela religii rzym. kat. w szkole 6-klasowej męskiej w Bochni z płacą 600 zł. i 10% dodatkiem na pomieszkanie, z obowiązkiem udzielania nauki religii także w innych szkołach ludowych w Bochni w miarę potrzeby w ogólnym wymiarze czasu, oznaczonym w §. 1 ustawy krajowej z dnia 2 grudnia 1897 (Dz. ustaw kraj. Nr. 71).

III. Na posadę nauczyciela (ki) młodszego (szej) szkół etatowych 2-klasych mieszanych wiejskich: w Buczkowie, Grobli, Królówce, Lipnicy górnej, Mikluszowicach, Rzegocinie, Woli batorskiej, Wiśniczu starym i Zabierzowie z płacą 300 zł. i 10% dodatkiem na pomieszkanie.

IV. Na posadę nauczyciela (ki) samoistnego (nej) szkół etatowych 1 klasowych mieszanych w Borku, Cikowicach, Kamionnej i Rozdzielu z płacą 350 zł. i wolnem mieszkaniem.

V. Na posadę nauczyciela religii mojżeszowej w szkole 5-klasowej żeńskiej w Bochni z płacą 700 zł. i 10% dodatkiem na pomieszkanie. Do uzyskania tej posady wymagany jest patent do szkół wydziałowych.

Podania należycie udokumentowane, zaopatrzone w przepisaną tabelę kwalifikacyjną należy wnosić przez swą władzę przełożoną do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Bochni najdalej do 25 maja 1898.

Kompetenci, starający się o kilka z wymienionych posad, mają wnieść o każdą posadę z osobna podanie, zaopatrzone w tabelę kwalifikacyjną.

Bochnia, dnia 5 marca 1898.

---

L. 437 (1—2)

KONKURS.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Brzeżanach ogłasza konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

1. Posady nauczycieli samoistnych w 1-klasowych szkołach z płacą roczną 350 zł. i wolnem pomieszkaniem:

a) z językiem wykładowym polskim: w Helenkowie, Kuropatnikach, Litiatynie, Płauczy wielkiej, Rohaczynie miasto i Teofilpólce;

b) z ruskim językiem wykładowym: w Ceniowie, Glinnej, Hinowicach, Komarówce, Kozówce, Krasnej, Krzywem, Rohaczynie wsi, Słobodzie, Słobódce, Szumlanach, Wierzbowie, Wulce, Wybudowie, Wymysłówce i Złoczówce.

2. Posada młodszego nauczyciela (lki) w 2-klasowej szkole w Taurowie z płacą roczną 300 zł. i 10% dodatkiem na mieszkanie. Język wykładowy polski.

Należycie udokumentowane podania, zaopatrzone w przepisaną tabelę kwalifikacyjną i wykaz służbowy, ewentualnie w dekret wymiaru wkładek emerytalnych, należy wnosić za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Brzeżanach do 25 maja b. r.

Brzeżany, 5 marca 1898.

---

L 429 (1—2)

KONKURS.

C. k. okręgowa Rada szkolna w Kamionce ogłasza niniejszem konkurs na dwie posady starszych nauczycieli z płacą 450 zł i 45 zł. na mieszkanie, tudzież jednej posady młodszego nauczyciela z płacą 400 zł. i 40 zł. na mieszkanie w nowozorganizowanej 4-klasowej szkole w Dobrotworze z polskim językiem wykładowym.

Kompetenci (kompetentki) o jedną z tych posad mają wnieść swe należycie udokumentowane podania do c. k. Rady szkolnej okr. w Kamionce strumiłowej najpóźniej do 25 maja r. b.

W Kamionce str., 23 lutego 1898.

---

L. 294 (1—2)

KONKURS.

Celem stałego obsadzenia posady nauczyciela kierującego szkoły 5-klasowej chłopców w Dobromilu rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 25 maja 1898.

Do tej posady przywiązana jest płaca 450 zł., 50 zł. tytułem dadatku za kierownictwo i wolne pomieszkanie.

Kompetenci z egzaminem wydziałowym będą mieli pierwszeństwo.

Podania należycie udokumentowane należy wnieść w oznaczonym terminie za pośrednictwem swych władz przełożonych.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

W Dobromilu, dnia 8 marca 1898.

---

L. 323 (1—2)

KONKURS.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Podhajcach ogłasza niniejszem konkurs:

I. Na posadę starszego nauczyciela szkoły 3-klasowej w Nowosiółce z płacą 350 zł.

II. Na posady młodszych nauczycieli (lek) szkół 2-klasowych mieszanych z płacą 440 zł. w Horożance i Zawałowie; z płacą 3·0 zł. i wolnem pomieszkaniem w Nowosiółce, Hajworonce i Złotnikach.

III. Na posady nauczycieli szkół 2-klasowych mieszanych z płacą 350 zł. i wolnem pomieszkaniem.

a) język wykładowy polski: w Małowodach, Panowicach, Siemikowcach i Sokołowie,

b) język wykładowy ruski: w Hołhoczach, Iszczkowie, Kotuzowie, Sławentynie, Sosnowie, Staremmieście, Telaczem i Hrosiu,

c) język wykładowy niemiecko - polski: w Beckersdorfie.

Podania udokumentowane wnosić należy tutaj przez władzę przełożoną do 25 maja bież. roku.

Podhajce, 2 marca 1898

---

L. 366 (1—2)

KONKURS.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Bóbrce ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

I. W szkołach 5-klasowej męskiej i żeńskiej w Bóbrce: a) posada katechety rzym. kat., b) posada katechety grec. katolic., obie z płacą po 450 zł. i dodatkiem na pomieszkanie 45 zł.; c) posada młodszego nauczyciela szkoły męskiej z płacą 400 zł. i dodatkiem na pomieszkanie 40 zł. Język wykładowy polski.

II. W 3-klasowej szkole w Chodorowie posada starszego nauczyciela z płacą 450 zł. i 45 zł. na pomieszkanie. Język wykładowy polski.

III. W 4-klasowej szkole mieszanej w Strzeliskach nowych posada młodszego nauczyciela (ki) z płacą 400 zł. i 40 zł dodatku na pomieszkanie. Język wykładowy ruski.

Pierwszeństwo na tę posadę mieć będą kompetenci z uzdolnieniem do udzielania śpiewu choralnego i slöjdu.

IV. W szkołach 2-klasowych posady młodszych nauczycieli: 1) w Boryniczach, 2) Bryńcach zagórnych, 3) Badkowie, 4) Dziewiętnikach, 5) Dźwinogrodzie, 6) Chlebowicach wielkich, 7) Hrankach-Kuttach, 8) Hryniowie, 9) Laszkach dolnych, 10) Łanach, 11) Ostrowie, 12) Podhorodyszczu, 13) Podjarkowie, 14) Sokołówce, 15) Suchodole, 16) Wodnikach i 17) Zagóreczku, wszędzie z płacą po 300 zł. i dodatkiem na mieszkanie po 30 zł. w. a.

W Bryńcach zagórnych i Hrankach-Kuttach język wykładowy polski, we wszystkich innych szkołach ruski.

V. W szkołach 1-klasowych z płacą po 350 zł., wolnem pomieszkaniem, ogrodem i użytkiem z jednego morga pola w: 1. Bertesowie, 2. Borodczycach, 3. Dulibach, 4. Horodyszczu cetnarskiem, 5. Horodyszczu królewskiem, 6. Juszkowcach, 7. Lubeszce, 8. Łopusznie, 9. Mühlbachu, 10. Mołodynczu, 11. Ottyniowicach, 12, Olchowcu. 13. Oryszkowcach, 14 Rehfeldzie, 15. Repechowie, 16. Rudzie, 17. Sarnikach, 18. Stańkowcach, 19. Stokach, 20. Strzeliskach starych, 21. Suchrowie, 22. Wołczatyczach, 23. Wierzbicy, 24. Wołowem i 25. Żabokrukach.

Uwaga. W szkołach w Łopusznie, Mołodyńczu, Oryszkowcach, Ottyniowicach, Stokach i Suchrowie są już czynne siły nadetatowe.

Ubiegający się o jedną z wyżej wymienionych posad winni wykazać się kwalifikacyą do udzielania nauk w szkole ludowej w Rehfeldzie i Wołowem w języku wykładowym polskim, w szkole w Mühlbachu w języku wykładowym niemieckim, we wszystkich zaś innych szkołach w języku wykładowym ruskim.

Podania należycie udokumentowane wnosić należy za pośrednictwem swej władzy przełożonej do dnia 25 maja 1898.

Bóbrka, dnia 8 marca 1898.

## Wyroki prasowe.

L. Pr. 41/2 98 IX. (2595)

W Imeny Jeho Wełyczestwa Cisara!

C. k. Sud krajowyj dla spraw karnych u Lwowi riszył na podstawi §§. 489 i 493 zak. karn. i § 37 zak. pras. szczo soderżanie artykułu umiszczenoho w czyśli 11 czasopysy „Hromadskij hołos" z dnia 10 cwitnia 1898 pid napysom „wyborczyj ruch w czortkowskim i buczackim powiti" „wid poczatku do sliw „radykalni agitatory" mistyt w sobi znamena prowyny z §. 300 zak. karn. i proto usprawedływłena jest zariadzena czerez ck. Prokuratora derżawnoho konfiskata seji czasopysy.

W slidztwije toho riszenia wzboronene jest dalsze rozprostranenie toho artykułu a zabranyj nakład maje buty znyszczenyj.

Lwiw, dnia 16 cwitnia 1898.

## Upadłości.

L. III. 87/93 4/VI. (2581)

W sprawie konkursowej Wojciecha Jachimowicza mianuje Sąd w miejsce radcy sądowego Cholewki komisarzem konkursowym Radcę Sądu kraj. Władysława Teleśnickiego.

C. k. Sąd krajowy. Oddział VI.

Kraków, dnia 12 marca 1898.

## Kuratele.

L. 11/98 (1). (2570 1—3)

Stefan Żołnierczyk uznany marnotrawcą, jego kuratorem Pańko Bycko obaj z Bilcza.

C. k. Sąd powiatowy.

Medenice, 2 kwietnia 1898.

---

L. XII 22/98 (3) (4560 1—3)

Wicenty Schindler uznany umysłowo chorym; kuratorem jest Adolf Schindler w Cieszynie.

C. k. Sąd powiatowy w Krakowie.

Oddział XII., dnia 17 marca 1898.

---

L 6277 (2592 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kutach uznaje Ołeksę Kałynycza z Rostok umysłowo chorym i ustanawia kuratorem Iwana Oreńczuka Szurhaniuka.

C. k. Sąd powiatowy.

Kuty, dnia 5 maja 1897.

---

L 8213 (2588 1—3)

Jurko Huculaka z Delatyna uznany umysłowo chorym.

Kuratorem ustanowiony Stefan Huculak z Delatyna.

C. k Sąd powiatowy.

Delatyn, dnia 19 września 1897.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. 35642

OBWIESZCZENIE

Wysokie c k. Minist-rstwo spraw wewnętrznych na podstawie artykułu 5 konwencyi weterynarskiej z 6 grudnia 1891 i punktu 5 odnośnego protokołu końcowego (Dz. u p. Nr. 16 z roku 1892) wzbroniło reskryptem z 11 kwietnia 1898 l. 11460 bezwarunkowo wprowadzać bydło rogate do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie Państwa z następujących zarazą płucną zapowietrzonych i z tego powodu zamkniętych obszarów państwa niemieckiego, a mianowicie:

Z okręgów rządowych: Stralsund, Magdeburg i Merseburg w Królestwie Pruskiem.

Zakaz ten obowiązuje od dnia ogłoszenia w urzędowej „Gazecie lwowskiej" aż do odwołania w miejsce zakazu Wysokiego c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 11 lutego 1898 l. 4784 ogłoszonego tut. obwieszczeniem z 25 lutego 1898 l. 16082.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 18 kwietnia 1898.

---

L. cz. Cg. 27/98 (1/I) (2584)

Przeciw Schaj i Felderowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Sanoku przez bezwłasnowolną Dwojrę Malz przez swego kuratora Benjamina Malza przez pana adwokata dr. Goldhamera w Sanoku pozew o zapłatę kwoty 650 zł. a. w. i zwrot rozmaitych kosztowności.

Na podstawie pozwu wyznaczono pierwszą audyencyę na dzień 21 kwietnia 1898 godz. 9 przed południem bióro Nr. 8 tegoż Sądu.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Schaj i Feldera ustanawia się pana adwokata dr. Flakowicza w Sanoku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomego z mi-jsca pobytu Schaję Feldera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku.

Oddział I, dnia 20 marca 1898.

---

L. Praes. 1085 18/98 (2537)

Prezydent c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował na II. zwyczajną z dniem 1 czerwca 1898 rozpocząć się mającą kadencyę Sądu przysięgłych przy c. k. Sądzie obwodowym w Tarnowie przewodniczącym Trybunału Sądu przysięgłych Radcę Dworu jako Prezydenta Sądu obwodowego Stanisława Dolińskiego, zaś zastępcami przewodniczącego Wiceprezydenta Sądu obwodowego dra Władysława Zaklikę, tudzież Radców Sądu krajowego przy tymże Sądzie Józefa Konckiego, Zdzisława Katyńskiego i Józefa Dobrowolskiego.

Tarnów, 14 kwietnia 1898.

---

L. cz. Cw. 180/98 (1) (2476 3—3)

Przeciw nieobjętej masie spadkowej śp. Stanisława Wysockiego właściciela dóbr w Jasienicy, tudzież przeciw Wnej. Zofii z hr. Załuskich Wysockiej właścicielce dóbr w Jasienicy, której ostatniej miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Sanoku przez Abrahama Chilla kupca w Rymanowie zastąpionego przez adw. dr. Afendę w Sanoku pozew o zapłacenie sumy wekslowej 2500 zł. a. w.

Na podstawie pozwu wydano dnia dzisiejszego wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw nieobjętej masy spadkowej ś. p. Stanisława Wysockiego i praw Wnej. Zofii z hr. Załuskich ustanawia się p. Flakowicza adw. w Sanoku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo dopóki pozwana masa spadkowa objętą nie zostanie i dopóki spadkobiercy tejże masy tudzież Wna. Zofia z hr. Załuskich Wysocka w sądzie się nie zgłoszą lub innego pełnomocnika nie zamianują.

C. k Sąd obwodowy w Sanoku

Oddział II, dnia 6 kwietnia 1898.

---

L 226 (2429 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia, że dnia 17 listopada 1897 przytrzymany został w Dolinie Ołeksa Wyrostek w posiadaniu zegarka złotego „Auera Remontoir" w trzech złotych kopertach wraz ze złotym łańcuszkiem, możliwie z kradzieży pochodzącego.

Wzywa się niewiadomego właściciela, ażeby w przeciągu jednego roku od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej licząc, zgłosił się i swe prawa własności wywiódł, w przeciwnym bowiem razie zegarek ten zostanie w drodze przymusowej sprzedany a uzyskana kwota w kase państwowej złożona.

Stanisławów, 22 lutego 1898.

---

L. cz. Cw. 181/98 (1) (2478 3—3)

Przeciw nieobjętej masie spadkowej ś. p. Stanisława Wysockiego właściciela dóbr w Jasienicy, tudzież przeciw Wielm. Zofii z hr. Załuskich Wysockiej właścicielce dóbr w Jasienicy, której ostatniej miejsce pobytu jest nieznane wniesionym został do ces. kr. sądu obwodowego w Sanoku przez Leona Chilla kupca w Rymanowie, zastąpionego przez adw. dr. Afendę w Sanoku pozew o zapłacenie sumy wekslowej 3000 zł., 3000 zł., 3000 zł., 3000 zł. i 1500 zł. a. w.

Na podstawie pozwu wydano dnia dzisiejszego wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw nieobjętej masy spadkowej ś. p. Stanisława Wysockiego i praw Wielm. Z fii z hr. Załuskich Wysockiej ustanawia się p. Flakowicza adwokata w Sanoku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki pozwana masa spadk. objętą nie zostanie i dopóki spadkobiercy tejże masy tudzież Wielm. Zofia z hr. Załuskich Wysocka w sądzie się nie zgłoszą lub innego pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sad obwodowy w Sanoku.

Oddział II., dnia 6 kwietnia 1898.

---

L. 8444/97 (2485 3—3)

W sprawie spadkowej po śp. Ilku Biłokryła wzywa się niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Biłokryłę by w przeciągu roku od dnia dzisiejszego do spadku zgłosił lub pełnomocnika ustanowił w przeciwnym bowiem razie pertraktacya z kuratorem Wasylem Krochmalnym przeprowadzoną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy

Winniki, 7 grudnia 1897.

---

C. 16/98 (1) (2523 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gródku zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Leontynę Kętrzyńską, iż Karolina Vogelgesang wniosła przeciw niej pozew de praes. 14 lipca 1897 l. 8543 o uznanie za zapłaconą sumę 337 zł. 50 ct intabulowanej w stanie biernym ciała hip. l. w. 1997 ks. grunt. gminy Gródek i wykreślenie takowej i że termin do rozprawy na dzień 23 maja 1898 o godz. 9 rano wyznaczono ustanawiając dla niej kuratorem ad actum adw. dr. Ozarkiewicza w Gródku, któremu informacyi udzielić lub innego pełnomocnika sądowi wskazać.

Gródek, 17 listopada 1897.

L. cz. IV. 129/94 (1) (2499 3—3)

Niewiadomą z miejsca pobytu i zamieszkania Handzię z Mielników Szałaputa zawiadamia się, że celem doręczenia jej tusądowej uchwały z dnia 20 października 1897 l. 7263 ustanowiono kuratora w osobie Jana Kochana ze Stołpina i temuż doręczono tę uchwałę.

C. k. Sąd powiatowy w Łopatynie.
Oddział I dnia 24 stycznia 1898.

---

III. 1413/90 (1) (2437 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie uwiadamia, ze ustanawia się Franciszka Dobrowolnego z Jaworowa kuratorem dla z życia i miejsca pobytu niewiadomego Jakóba Kowalskiego celem doręczenia tabularnej tus. uchwały z dnia,1 Sierpnia 1397. l, 7566.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Jaworów, dnia 5 marca 1898.

---

L. 4652 (2359 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bieczu zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Maryannę z Walów Markowiczową, iż rezolucyę z dnia 20 lipca 1896 L. 2157. w sprawie Beinischa Hoffmana i towarzyszy o intabulacyę praw własności realności wykazem 33 ks. gr. Rzepiennik biskupi objętej wydaną a dla niej przeznaczoną doręczono ustanowionemu dla niej kuratorowi Józefowi Gąsiorowi z Rzepiennika biskupiego.

Biecz, 16 listopada 1897

---

L. cz. C. I. 8/98 (1) (2502 3—3)

Przeciw Abrahamowi Blochowi w ostatnich czasach w Tarnobrzegu zamieszkałemu którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Tarnobrzegu pozew o 212 zł. 60 ct.

Na podstawie pozwu wyznaczonym został termin do rozprawy procesowej na dzień 25 kwietnia 1898.

Celem strzeżenia praw Abrahama Blocha ustanawia się pana dr. Wilhelma Reichmana adw. w Tarnobrzegu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na tegoż koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy w Tarnobrzegu
Oddział I, dnia 3 marca 1898.

---

L. V 102/97 898/2 (2484 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kozowie zawiadamia Sydora Szafrańskiego z życia i miejsca pobytu nieznanego, że dla tegoż w sprawie tabularnej Pawła Kaspyn o wpis prawa własności do ciała hip. l 35 gm. Cecory Józef Bujak kuratorem ustanowiony został.

O. I Kozowa, 19 marca 1898.

---

F. 21/98 (2) (2506 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie oddział VII. wdrażając na prośbę Jakóba Władysł. hr. Dzieduszyckiego postępowanie amortyzacyjne wzywa niniejszem posiadacza rzekomo zaginionej książeczki wkładkowej Filii krakowskiego Towarzystwa wzajemnego kredytu we Lwowie Tom VIII. Fol 544 Nr. 4981 opiewającą na nazwisko „Dzieduszycki" ze stanem wkładek w sumie 8000 zł. by w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej części Gazety Lwowskiej licząc, takową sądowi tut. przedłożył lub prawa swe do takowej wykazał, w przeciwnym bowiem razie na ponowne żądanie proszącego za umorzoną uznaną będzie.

Lwów, dnia 30 marca 1898.

---

L. 14753/97 (2504 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sporze pisemnym Jankla Hellenbranda i tow. przeciw nieobjętej masie spadkowej po ś.p. Piotrze Köhlerze, względnie przeciw niewiadomym z miejsca pobytu i życia spadkobiercom tegoż, o uznanie długu w kwocie 160 zł. 24 ct. aw. za zgasły i zezwolenie na ekstabulacyę tegoż ze stanu biernego 14/23 części realności whl. 12 ks. gr. dla l dzielnicy miasta Kołomyi objętej, ustanowił kuratorem dla pozwanych, z miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców ś.p. Piotra Köhlera adw dr. Staubera z substytucyą adw. dr. Krasnickiego i pierwszemu z nich doręczył pozew de praes 19 lipca l. 14753.

Kołomyja, 31 lipca 1897.

---

L. 12358 (2527 2–3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Filomenę Anielę 2 im. Wolską, że przeznaczona dla niej uchwała tabularna z dnia 24 sierpnia 1895 l. 9338 kuratorowi adwokatowi dr. Naglerowi doręczoną została.

Zborów, dnia 30 grudnia 1896.

---

L. 6/98 (4) (2529 2—3)

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, iż zezwolił wskutek prośby Józefa Litwińskiego i tow. na wdrożenie postępowania celem przeprowadzenia dowodu śmierci Jana Litwińskiego, rzekomo 27 stycznia 1871 nastąpionej.

Wedle przedstawionego stanu rzeczy Jan Litwiński, syn Stefana i Maryi z Polińskich urodzony dnia 22 stycznia 1850 wydalił się jeszcze jako młody człowiek z domu rodziców w Błoniach Janowskich i przez długi czas zupełnie nie był widzianym. Dopiero gdy w jakiś czas przywieziono do Biłohorszczy zwłoki nieznanego młodego człowieka, wedle opowiadania w Rzęśni polskiej zmarłego, rozeszła się po Biłohorszczy wieść, iż to są zwłoki Jana Litwińskiego, podobieństwo którego wówczas zauważano.

Stać się to miało w roku 1871, a przedłożone przez prowadzących świadectwo śmierci z daty Rzęsna polska, dnia 22 kwietnia 1897 tudzież poświadczenie gminy Biłohorszcze z daty 6 czerwca 1897 stwierdzają, iż rzeczywiście zwłoki jakiegoś nieznanego człowieka około 20letniego, w dniu 27 stycznia 1871 w Rzęśni polskiej pogrzebano.

Wzywa się tedy wszystkich, którzyby o zaginionym Janie Litwińskim mieli jakąś wiadomość, aby o tem tut. sądowi lub ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Wiktorowi Ungarowi w przeciągu jednego roku od ostatniego ogłoszenia edyktu w Gazecie lwowskiej a najpóźniej dnia 1 maja 1899 donieśli.

C. k. Sąd krajowy cywil. we Lwowie.
Oddział VII., dnia 26 marca 1898.

---

L. IV. 154/97 (2516 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, ze dnia, 4 września 1897 zmarł w Tarnowie Jan Budzik bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia. Sąd nie znając miejsca pobytu synów spadkodawcy Wincentego i Stanisława Budzików wzywa ich ażeby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej wyrażonego, zgłosili się w tymże Sądzie i wnieśli oświadczenie do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzonym z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorami Jędrzejem Gujdą dla pierwszego i Janem Smalcem dla drugiego ustanowionym.

Tarnów, dnia 2 kwietnia 1898 Oddział IV.

---

L 6607 (2528 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Kossera, że przeznaczona dla niego uchwała tabularna dnia 15 stycznia 1897 l. 112 kuratorowi adwokatowi w Zborowie dr. Naglerowi doręczoną została.

Zborów, 17 sierpnia 1897.

---

# Doniesienia prywatne.



## Kundmachung. 431

Das Comité der Wolf Kessler'schen Heirats-Ausstattungs-Stiftung gibt bekannt, dass im Jahre 1898 eine Heirats-Ausstattung aus dieser Stiftung an ein armes israelitisches Mädchen aus der Verwandschaft des Stifters und im Alter von 15 bis 30 Jahren zu verleihen ist. Die Bewerberinnen haben ihre Gesuche längstens binnen 30 Tagen, von der dritten Verlautbarung dieser Kundmachung in der Gazeta Lwowska gerechnet, beim Rabbinate zu Żurawno einzureichen, und Nachweise über folgende Punkte beizubringen:

1) ihr Alter, ihre Geburtsort und ihre Zuständigkeit,
2) ihre Verwandtschaft mit dem sel. Stifter Wolf Kessler,
3) ihre Armuth,
4) ihren unbescholtenen Lebenswandel,
5) ihre allfällige Elternlosigkeit.

Pinkas Horowitz Rabbiner in Żurawno.

## Ogłoszenie.

Rada nadzorcza spółki wyrobu i handlu towarów kuśnierskich, Towarzystwa zarejestrowanego z nieograniczoną poręką w Starym Sączu zwołuje

### Zwyczajne Walne Zgromadzenie

członków na dzień 1 maja 1898 o godz. 2 po południu w domu WP. Popka w Starym Sączu w celu wyboru jednego dyrektora w miejsce ś. p. Szymona Pawlikowskiego i rozdzielenia czynności między pojedynczych dyrektorów. Wnioski.

Stary Sącz, dnia 16 kwietnia 1898.

Prezes, Jędrzej Gliński.

## Ogłoszenie.

Walne Zgromadzenie członków Stowarzyszenia bankowego dla handlu i przemysłu w Gródku odbędzie się dnia 27 kwietnia 1898 b. r. o godzinie 3 popołudniu w domu p. Jakóba Fischa l. k. 151 w Gródku na które się szanownych pp. członków uprzejmie zaprasza.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za r. 1897.
2. Przedłożenie zamknięcia rachunków za r. 1897. 444
3. Udzielenie Dyrekcyi absolutoryum
4. Rozdział zysku za r. 1897.
5. Wybór kontrolora i rady zawiadowczej.
6. Zmiana niektórych postanowień statutu.

Gródek, 17 kwietnia 1898. **Dyrekcya.**

# Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

**Do „Gazety Lwowskiej“**
**OGŁOSZENIA**
przyjmuje wyłącznie
**Ajencya dzienników i ogłoszeń**
Pasaż Hausmana 9,
gdzie można nadawać także inseraty do wszystkich miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych dzienników.
**po cenach najprzystępniejszych.**

**Drobne ogłoszenia**
od wyrazu petitem $1\frac{1}{2}$ centa, tłustym petitem dwa centy.

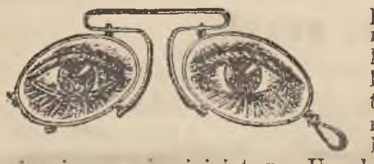
**Lekcye szermierki na pałasze i florety. Warunki bardzo przystępne. Bliższe szczegóły ul. Batorego l. 32, pierwsze piętro, każdego dnia od g. 4 do 6. — Dla młodzieży akademickiej i uczniów szkół średnich ceny zniżone.**

## Niemka

zdolna do gospodarstwa lub wychowania dzieci, poszukuje posady. Zgłoszenia: Klara Hoheisel, Ratibor, Neumarkt. 426

**Poleca swą**
**Fabrykę korków katalońskich**
do beczek i butelek, oraz koła korkowe do mielenia prosa
**L. J. Malewski**
**Lwów, ul. Ormiańska 12.** 9

Najtańszy skład towarów
**optycznych i mechanicznych**
**B. KOPERNICKIEGO**
we Lwowie, plac Halicki liczba 1



poleca po cenach najtańszych okulary, ćwikiery, lornety, barometry, ciepłomierze mikroskopy, lupy kompasy, taśmy miernicze, raiseaigi i t. p. Urządzenie dzwonków elektrycznych. Zamówienia z prowincyi załatwia punktualnie odwrotną pocztą. Wszelkie naprawy najtaniej i najrychlej 32

## ANTONI GUDIENS

**we Lwowie, plac Maryacki,**
**(Hotel Europejski)**
poleca na 385
suknie damskie najnowsze Batysty, Zefiry, Perkale, Satyny, Lewantyny, Płótna bułgarskie, Materyały na suknie do „Lawn-tenis“ Halki, Żupony, Szale, Pończochy, Skarpetki, Płótna i Szifony na bieliznę oraz wielki skład
**Bielizny stołowej.**

## Antilentilia.

Żaden artykuł toaletowy nie może rywalizować pod względem skutku i dobroci z „Antilentilią“. Środek ten otrzymany z odświeżających substancyj, usuwa w krótkim czasie piegi, plamy wątrobiane, blizny itd. nadaje cerze świetna białość, świeżość i delikatność. Cena 2 zł.

**J. Ihnatowicz**
LWÓW, sklepy własne: ul. Kopernika 3, ul. Halicka 11 KRAKÓW Sukiennice 20. CZERNIOWCE: Rynek 3 PRZEMYŚL ul. Franciszkańska 24.



## Lwowskie Towarzystwo akcyjne browarów

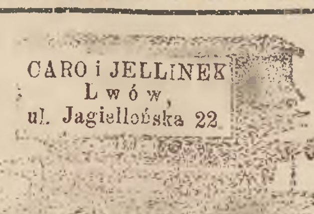
sprzedaje od 15 stycznia b. r. **piwo butelkowe** równające się co do smaku i jakości przednim gatunkom piwa zagranicznego:
a) **marcowe** półlitrowe butelki po ct. 10.
b) **Salwator** półlitrowe butelki po ct. 12, $^{3}/_{10}$ litrowe po ct. 9.
c) **czarny bok** półlitrowe butelki po ct. 14, $^{3}/_{10}$ litrowe po ct. 11.
**we Lwowie bezpłatna dostawa do domu, począwszy od 10 butelek.**
**Na prowincyę wysyła się piwo począwszy od 50 butelek.**

UWAGA. Dla zapobieżenia wszelkim pokątnym nadużyciom, napełnia się pod własną kontrolą oryginalne butelki z wyciśniętym napisem: **Lwowskie Towarzystwo akcyjne browarów**, który to napis znajduje się także wraz z protokołowaną marką ochronną na korkach, kapslach i opaskach.

Główny skład i zastępstwo butelkowego piwa Lwowskiego Towarzystwa akcyjnego browarów objął
**p. S. Wieser, przy ulicy Sykstuskiej l. 14, telefon nr. 149.** 145
dokąd uprasza się przesyłać wszelkie łaskawe zamówienia.
Zamówienia z prowincyi przyjmuje także **Centralne biuro Towarzystwa we Lwowie, ulica Kleparowska l. 8.**

## Kościelne

świece woskowe, paschały, stoczki, kwiaty do świec, świece Apollo 283
**poleca najtaniej fabryka**
**FRYDERYKA SCHUBUTHA**
**Lwów, Rynek 45.**




Przeprowadzenia w patentowanych wozach, uchylających potrzebę opakowania koleją, okrętem, drogą kołową także w miejscu
**Caro i Jellinek**
**spedytorzy**
Lwów ul. Jagiellońska 22
Telefon 408. 18
Budapeszt, Arany Janos utcza 34.
Wiedeń I., Börsegasse 9.

Firma **Wiktor Berger** Lwów, Akademicka 8.
Pierwszy w kraju bezpośrednio fabryczny skład

## ROWERÓW



**Steyr Swift** fabryk państwowych,
**Crescent** „Grande luxe“ amerykańskie.
**George Richard** „Marque royale“ francuskie.
**Premier Helical** angielskie.

**Ceny** ściśle fabryczne, najumiarkowańsze lecz stałe. — **Wybór** zwyż 100 maszyn na składzie. — **Gwarancya** na **dwa** sezony. — **Cenniki** bezpłatnie. — Własny **warstat** fachowo reparacyjny i **szkoła jazdy**,
Poszukuje się zastępców na prowincyi za stosowną prowizyą. 272

**Handel kawy, herbaty i wina**
## EDMUNDA RIEDLA
**we Lwowie, plac Maryacki l. 10**
poleca najlepsze gatunki



## KAWY

o smaku czysto aromatycznym, które rozsyła franko opłacone do każdej stacyi pocztowej $4\frac{3}{4}$ kilogr. w woreczku

| | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|
| PORTORICO | zł. | 9.— | $^{1}/_{2}$ kilogr. | zł. | —.90 |
| CUBA gruboziarnista | „ | 9.50 | „ „ | „ | —.96 |
| CEYLON zielona | „ | 10.— | „ „ | „ | 1.— |
| „ „ przednia | „ | 10.40 | „ „ | „ | 1.04 |
| „ „ gruboziarnista | „ | 10.75 | „ „ | „ | 1.08 |
| „ „ perłowa | „ | 10.75 | „ „ | „ | 1.08 |
| MOCCA arabska bardzo aromatyczna | „ | 10.75 | „ „ | „ | 1.08 |
| JAWA złota | „ | 10.75 | „ „ | „ | 1.08 |

UWAGA. Kawa Mocca arabska sama, używa się tylko na czarną kawę, za na białą kawę potrzeba używać z Ceylonem lub Jawą. Jeżeli używa się kawy gatunki mieszane, wówczas należy każdy gatunek oddzielnie upalić.
**Opakowanie nie liczy się.** 21
Zamówienia z prowincyi załatwia się odwrotną pocztą

Radcy dworu Dr. Steinbachera **Zakład wodoleczniczy**
## Brunnthal-Monachium

Wspaniałe, wolne od kurzu, ciche położenie, wśród królewskich parków, obszernie urządzone kąpiele, z komfortem urządzone mieszkania. **Sumienna i staranna lekarska opieka.** Znakomite rezultaty w chorobach **przewodu pokarmowego,** chorób wynikających z przemiany materyj (**podagra, reumatyzm choroba cukrowa** i t. d.) chorób nerwowych (**osłabienie nerwowe**), choroby **płciowe**. —
**Ceny przystępne,** tramwaj, telefon, telegraf.
**Prospekta** dla poznania sposobu kuracyi, skutków i cen **gratis.** Dr. Stammler lekarz, właściciel i kierownik (były właściciel zakładu Thalkirchen). 188

**Powróciwszy z Wiednia** mam zaszczyt zawiadomić Wielmożne Panie, że porobiłam znaczniejsze zakupna na sezon wiosenny i letni, w nowościach materyi, koronek, haftów i t. p. Polecając na zamówienia i gotowe suknie jak również i robotę po umiarkowanych cenach upraszam najuprzejmiej o odwiedzenie mego magazynu przy pl. Halickim l. 14 I piętro.
Z wysokiem poważaniem
**Józefina Dąbrowska.**

## Nächste Ziehung am 2 Mai

**mit nur 3 fl. monatlich**
spielt man auf nachstehende **fünf Lose** in
**13 Ziehungen jährlich**
und erhält diese fünf Lose nach vollständiger Bezahlung ausgefolgt:

**1 Ital. Kreuz-Los,**
**1 Serb. 10 Frcs. Staats-Los,**
**1 Oesterr. Kreuz-Los,**
**1 Ungar. Kreuz-Los,**
**1 Dombau-Los.**

| Haupttreffer | |
|---|---|
| 190.000 | Frcs. |
| 75.000 | „ |
| 30.000 | „ |
| 35 000 | Lire |
| 20.000 | „ |
| 35.000 | fl |
| 20 000 | „ |
| 10.000 | „ |
| u. s. w. | |

| Ziehungen: |
|---|
| 2 Mai |
| 13 Mai |
| 1 Juli |
| 1 August |
| 1 September |
| 1 September |
| 13 September |
| 2 November |
| 2 Jänner |
| 14 Jänner |
| 1 Februar |
| 1 März |
| 1 März |

Jedes Los **muss** einmal und kann auch zweimal gezogen werden.
**Spielrecht** nach Erlag der ersten Rate.
Ich erlasse alle **5** Lose zusammen gegen **23** Monatsraten a **3 fl.** oder **17** Monatsraten a **4 fl.**
Bei Bestellungen erbitte ich die erste Rate und 20 kr. auf Francatur des Bezugscheines mittelst Post-Anweisung. — Die ferneren Einzahlungen können portofrei bei allen k. k. Postämtern für mich geleistet werden.
**Verlosungskalender pro 1898 gratis.**
**Alle in das Bankgeschäft einschlägigen Ordres werden prompt und coulant ausgeführt.**

## S. KAUDERS

**vormals W. J. Guth & Comp.**
Bank- und Wechslergeschäft
**Wien I Schottenbastei Nr. 14.** 445

Karol Gostyński jawny wspólnik firmy
## K. GOSTYŃSKI i J. ALS

**we Lwowie plac Halicki l. 3 (telefon Nr. 537).**
jako jedyne przez Wysokie c. k. Namiestnictwo koncesyonowane 441
**Generalne zastępstwo Północno-niemieckiego Lloyda**
w Bremie sprzedaje karty okrętowe wyjeżdżającym w kraje zamorskie i udziela wszelkich wyjaśnień bezpłatnie **Expedycya podróżnych i pakunków 3 — 5 razy miesięcznie do Ameryki północnej, Argentyny, Brazylii, Kanady, Parany i Stanów zjednoczonych.**

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier z fabryki papieru J. Fiałkowskich.